

WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
ŚRODA
12
MARCA
1969

Wydanie AB
Nr 60 (7795)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Nie słabnie napięcie na Bliskim Wschodzie

Wojska egipskie w pogotowiu ♦ List U Thanta

Jak donoszą agencje prasowe w poniedziałek i wtorek w strefie Kanału Sueskiego panował spokój, aczkolwiek napięcie nie uległo zmniejszeniu i jak stwierdza kairski „Al Ahram” wojska egipskie pozostają w nieustannym pogotowiu, ponieważ sytuacja „grozi w każdej chwili nową i gwałtowną eksplozją”.

Pożar wywołany przez izraelskie pociski w sobotę i niedzielę w rafineriach w pobliżu Suezu szaleje nadal. Chmura dymu unosząca się nad instalacjami widoczna jest z odległości wielu kilometrów.

POSIEDZENIE LIGI ARABSKIEJ

Ministrowie spraw zagranicznych 13 krajów arabskich spotkali się w poniedziałek wieczorem w Kairze, dla omówienia sytuacji i przedsięwzięcia kroków w celu skuteczniejszej wspólnej akcji krajów arabskich. Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć gen. Riada poległego na polu chwały w cza-

sie ostatniej prowokacji zbrojnej Izraela. Minister spraw zagranicznych Jordani, Abdel Nonem Rifal, oświadczył, iż poczynania Izraela zaprzeczają szanse pokojowego rozwiązania konfliktu i dodał, że państwa arabskie muszą być przygotowane do podjęcia niezbędnych decyzji, których będzie wymagać obecna sytuacja.

REPRESJE IZRAELSKIE

Izraelskie siły bezpieczeństwa zburzyły w poniedziałek 9 domów na okupowanych terytoriach Jordani. Domy te zniszczone na rozkaz komendanta wojskowego, należały do

osób podejrzanych o działalność w arabskim ruchu oporu.

ZANIEPOKOJENIE W ONZ

Gwałtowny wzrost napięcia na Bliskim Wschodzie wywołał nową falę zaniepokojenia w no wojarskich kołach ONZ i pewne wzmożenia aktywności dyplomatycznej stron bezpośrednio i pośrednio zainteresowanych w rozwiązaniu kryzysu.

W związku z ostatnimi wydarzeniami w rejonie Kanału Sueskiego i nad granicą Jordani ONZ rozpowszechniono szereg oficjalnych dokumentów – raporty szefa oddziału ONZ na B. Wschodzie gen. Odd Bulla oraz pisma skierowane do prze wodniczącego Rady Bezpieczeństwa przez stałych przedstawicieli ZRA i Izraela. Charakterystyczne jest jednak, że żadna ze stron konfliktu nie zwróciła się z prośbą o zwołanie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, pomimo że w przeszłości Rada Bezpieczeństwa zbierała się nawet z blaskich powodów.

Kraje arabskie nie zwracają się o pomoc do Rady Bezpieczeństwa oczekując rozpoczęcia właściwych konsultacji z czterech stałych członków Rady, a więc przedstawicieli ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji.

Najważniejszym z dokumentów, jakie rozpowszechniono w siedzibie ONZ, jest niewątpliwie list U Thanta do ministra spraw zagranicznych Izraela, Abba Ebana. W liście tym sekretarz generalny informuje izraelskiego ministra, że nie widzi powodu, dla którego miałby pośredniczyć w wymianie korespondencji pomiędzy rządami Izraela a krajów arabskich, tym bardziej, że do pośrednictwa takim nie zobowiązany jest.

Dokończenie na str. 2

„Apollo-9” kończy podróż

Lądowanie na Oceanie Spokojnym?

Dziesięciodniowa podróż „Apollo-9” zbliża się ku końcowi. Zgodnie z programem pojazd kosmiczny powinien wylądować w środę na Atlantyku. Jednak w tym rejonie – na południowy zachód od Bermudów – panuje fatalna pogoda – ocean jest wzburzony, a wiatr osiąga szybkość 60 węzłów.

Natomiast ze statków poszukiwawczych na Oceanie Spokojnym donoszą o panującej tam pięknej pogodzie. Jak oświadczyło kierownictwo lotu

„Apollo” astronauta otrzymują nieustannie informacje niezbędne dla ewentualnego lądowania w innym niż zaplanowane miejsce.

We wtorek astronauta kontynuowali fotografowanie wybranych części powierzchni kuli ziemskiej. Sfotografowano północne Chile, Himalaje, Japonię, zachodni Pakistan, południową część Stanów Zjednoczonych oraz Afrykę od Mauritani do Madagaskaru.

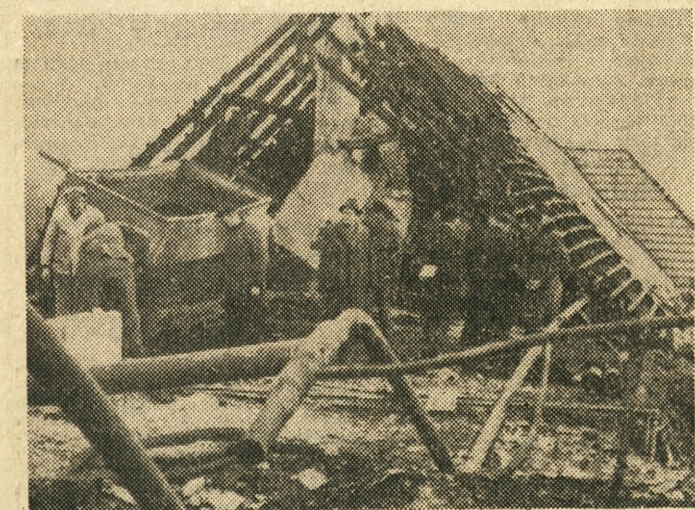
PAP

Nasilenie antyradzieckich demonstracji w Pekinie

We wtorek 11 marca od rana rozpoczęły się przed ambasadą ZSRR w Pekinie nowe demonstracje antyradzieckie. Tym razem demonstranci zbliżyli się do samej bramy ambasady ZSRR. Zwraca uwagę olbrzymia masa demonstrantów przekraczająca – jak się wydaje – liczebnie jakiegokolwiek z 4-dniowych wystąpień antyradzieckich z ubiegłego tygodnia. Liczne grupy demonstrantów podwożone były na miejsce samochodami ciężarowymi i autobusami.

W godzinach południowych – jak pisze korespondent PAP – demonstranci sparaliżowali praktycznie ruch kołowy w tak odległych dzielnicach, jak np. głównej arterii wodociągowej do placu Tien An Men. W całym mieście huczała głośnie, nadając teksty i komentarze antyradzieckie.

PAP



Groźny pożar szpitala w Wągrowcu

- Sprawna ewakuacja chorych
- Akcja strażaków uratowała gmach

W nocy z poniedziałku na wtorek w Szpitalu Powiatowym w Wągrowcu wybuchł groźny pożar. Ogień powstał na strychu tuż po godz. 3 w nocy. Wnet w płomieniach stanęło całe poddasze, a w chwilę później ogień przedarł się na dach. Zaalarmowana przez pełniących dyżur pracowników szpitala, miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna przystąpiła do akcji. Z zagrożonych pięter ewakuowano chorych.

W kilka godzin po pożarze, siedmiu dotkniętych zgonem, a powołana komisja wszczęła dochodzenie celem ustalenia przyczyn pożaru. Wszczęto też śledztwo. Wszczęto też śledztwo. Wszczęto też śledztwo.

Oto fragment spalonego poddasza i dachu gmachu szpitala. Fot. – H. Kamza

padku. Strażacy, milicja i robotnicy mieli jeszcze pełne ręce roboty kiedy bramy szpitala przejechała pierwsza ciężarówka wioząca materiał budowlany. Ekipy budowlane przystąpiły do odbudowy.

Dokończenie na str. 2

Przed spotkaniem de Gaulle – Kiesinger

Francja zaniepokojona ekspansją NRF

W Bonn stwierdzono, że ostatnie rozmowy francuskiego ministra spraw zagranicznych Debre z kanclerzem Kiesingerem i ministrem spraw zagranicznych Brandtem stanowiły „bardzo pozytywne przygotowanie” nowych konsultacji między NRF a Francją, a mianowicie kolejnego spotkania de Gaulle–Kiesinger. Podczas pobytu Debre w Bonn przedyskutowano w poniedziałek problem tzw. polityki europejskiej oraz stan dwustronnych stosunków między oboma krajami. Poruszono m. in. kwestie związane ze sprawą akcesu W. Brytanii do

Okolicznościowe imprezy 0 „Dni” i „tygodnie” kultury polskiej
0 Występy zespołów i solistów

Jubileusz 25-lecia PRL za granicą

Jubileusz 25-lecia Polski Ludowej obchodzony będzie uroczystie również za granicą. W wielu krajach zorganizowane zostaną z tej okazji okolicznościowe imprezy, „dni” i „tygodnie” kultury polskiej. Twórczość polskich autorów, kompozytorów, plastyków, filmowców, a także osiągnięcia naszych czołowych solistów oraz zespołów artystycznych prezentowane będą na ponad 100 różnego rodzaju imprezach (m. in. festiwalach, konkursach, wystawach itp.) na całym świecie.

W Związku Radzieckim imprezy artystyczne związane z 25-leciem PRL odbywać się będą przez cały rok we wszystkich republikach. Największe ich nasilenie przypadnie na lipiec br., kiedy to w Moskwie zostanie otwarta polska wystawa gospodarcza oraz rozpoczyna się „dni kultury polskiej”. Z tej okazji wystąpią:

Wzrasta eksport Huty im. Lenina

Ponad 33 proc. wynosi udział eksportu w ogólnej wartości produkcji Huty im. Lenina. Ten wysoki odsetek jest wynikiem przede wszystkim systematycznego zwiększania w eksporcie udziału wyrobów najbardziej uszlachetnionych, a więc uzyskujących wysokie ceny na rynkach światowych. Do takich należą, zaliczane już do najwyższych standardów światowych blachy gorąco-walcowane i ocynkowane, stal tzw. „prętowa” oraz rury. Ich na bywcami są kraje socjalistyczne i kapitalistyczne. Te ostatnie zakupyły w ub. r. niemal połowę całej produkcji eksportowej Huty im. Lenina.

Rozwojowi produkcji eksportowej towarzyszy coraz większa dbałość o jakość wyrobów i opakowań. Np. liczba reklamacji eksportowych spadła w ub. r. z 0,016 do 0,011 proc. (PAP)

Strajk powszechny we Francji

Praktycznie już o godzinie 20 w poniedziałek rozpoczął się we Francji zapowiadany na wtorek strajk powszechny. Pierwsi przerwali pracę kolejarze paryskich linii podmiejskich. Tylko Dworzec Lioński był czynny, ponieważ strajk odbył się tu przed paru dniami i pracownicy doszli do porozumienia z dyrekcją. W godzinę później przerwali pracę kolejarze linii dalekobieżnych, a następnie ustał dopływ prądu elektrycznego do zakładów przemysłowych oraz instytucji państwowych, spółdzielczych i prywatnych.

Do strajku przyłączyli się pocztowcy, pracownicy gazowni, metra, autobusów, linii lotniczych „Air France”, szpitali, wodociągów i zakładu oczyszczania miasta.

We wtorek rano rozpoczęła się przerwa w dostawie prądu do mieszkań i do strajku przystąpili taksówkarze, uczniowie i studenci oraz pracownicy banków i kas oszczędnościowych, wielkich domów towarowych i redakcji dzienników. Telewizja i radio przez cały dzień nadawały tylko muzykę z płyt i trzykrotnie krótkie dzienniki informacyjne.

Władze czyniły przygotowania, by zapanować we wtorek nad sytuacją: postawiono w stan pogotowia całą policję państwową i ścigano przestępców, a nawet z prowincji. (PAP)

centralny zespół artystyczny Wojska Polskiego, Teatr Klasyczny z Warszawy, który zaprezentuje widowisko „Dziś do ciebie przyjdzie nie moge” oraz zespoły estradowe. Wystawy „plakatu politycznego” i „25 lat polskiej sztuki użytkowej” pokażą nasze osiągnięcia w tych dziedzinach. Na festiwalu filmów polskich zostaną zaprezentowane najlepsze filmy. Wszystkie te imprezy poprzedzi festiwal muzyki polskiej (w kwietniu) oraz występy zespołu pieśni i tańca „Śląsk” (w maju).

Liczne imprezy przewidziane są także z okazji 25-lecia PRL na Węgrzech, w Bułgarii, NRD i CSRS.

Pod hasłem 25-lecia PRL odbywać się będą na przełomie września i października br. „dni polskie” w Anglii. (Podobna impreza przewidziana jest również w Szwecji).

W ramach „dni” wystąpią w Manchester, Sheffield i Liverpoolu: WOSPR, „Fistulatores et Tubicinatores Varsoviensis”, Centralny Zespół Artystyczny Wojska

Nixon zamierza odwiedzić Jugosławię?

Z Belgradu i Waszyngtonu nadeszły sprzeczne wiadomości co do ewentualnej wizyty prezydenta USA Nixona w Jugosławii.

Agencja France Presse powołując się na źródła dobrze poinformowane donosi iż w czasie rozmów z jugosłowiańskim podsekretarzem stanu do spraw zagranicznych Pavicevicem, ambasadorem USA w Belgradzie Elbrick przekazał rządowi jugosłowiańskiemu list prezydenta Nixona akceptujący zaproszenie.

Natomiast dobrze poinformowane źródła Białego Domu zdementowały tę wiadomość. (PAP)

Przed międzynarodową konferencją partii komunistycznych i robotniczych

Posiedzenie grupy roboczej i komisji przygotowującej dokumenty

Agencja TASS podaje, że w celu wzięcia udziału w posiedzeniach grupy roboczej i komisji przygotowującej dokumenty do międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych do Moskwy przybyli przedstawiciele następujących partii:

Komunistycznej Partii Argentyny, Komunistycznej Partii Belgii, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Postępowej Partii Ludu Pracującego Cypru, Komunistycznej Partii Ekwadoru, Komunistycznej Partii Finlandii, Komunistycznej Partii Gwadelupy, Partii Ludowej Jedności Haiti, Komunistycznej Partii Hiszpanii, Irackiej Partii Komunistycznej, Ludowej Partii Iranu, Komunistycznej Partii Kanady, Libańskiej Partii Komunistycznej, Martynikańskiej Partii Komunistycznej, Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Komunistycznej Partii Niemiec, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Zachodniobułgarskiej Socjalistycznej Partii Jedności, Paragwajskiej Partii Komunistycznej, Peruwiańskiej Partii Komunistycznej, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Portugalskiej Partii Komunistycznej, Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Salwadorskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, Sudańskiej Partii Komunistycznej, Syryjskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Turcji, Komunistycznej Partii Urugwaju, Komunistycznej Partii Wenezueli, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii.

W najbliższych dniach oczekiwane jest przybycie przedsta-

stwa Polskiego oraz zespołu Kurylewicz. Odbędzie się przegląd filmów polskich. Wystąpią teatry laboratorium i pantomimy z Wrocławia.

W Paryżu z okazji 25-lecia PRL zaprezentujemy dwie wielkie wystawy – „skarby sztuki polskiej” i „malarstwo współczesne”. Polscy artyści wezmą udział w biennale młodych. We Francji koncertować będą zespół kameralny Filharmonii Narodowej oraz „Mazowsze”; balet Opery Poznań.

Dokończenie na str. 2

W Wietnamie Pld.

Partyzanckie pociski na obiekty wojskowe USA

Wietnam południowy jest nadal widownią zaciętych walk. We wtorek rano, w 17 dniu ofensywy generalnej siły wyzwolenie zombardowały stanowiska amerykańskie w byłej stolicy cesarskiej, mieście Hue. Ekspłodowało tam 5 rakiet. Ponadto partyzanckie pociski ugodziły 35 obiektów strategicznych nieprzyjaciela. Siły wyzwolenie ostrzeliwały m. in. bazę „marines” w An Hoa, zbiorniki z paliwem w Nhabe bazę artylerii amerykańskiej w Go Dau Ha. Jak się wydaje, po sektorach sąjnoskim i Da Nang ciężar walk przesunął się obecnie na tereny centralnego płaskowyżu. Wokół miasta Kontum trwają nieprzerwanie zażarte walki.

Dopiero we wtorek o świcie zakończyły się walki w prowincji Tay Ninh, gdzie partyzanci zaatakowali lądowisko helikopterów amerykańskich. Oddziały USA poniosły tam straty szacowane na 5 zabitych i 20 rannych.

W nocy z poniedziałku na wtorek amerykańskie superfortece powietrzne „B-52” dokonały 6 nalotów na przypuszczalne zgromadzenia wojsk wyzwolenie. PAP

wielu szeregu innych bratnich partii.

Komitet Centralny KPZR wyznaczył delegację KPZR do udziału w pracach grupy roboczej i komisji przygotowującej dokumenty do międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych w następującym składzie: sekretarz KC KPZR B. N. Ponomarew, sekretarz KC KPZR K. F. Katuszew, zastępca kierownika Wydziału Międzynarodowego KC KPZR J. I. Kuskow i dyrektor Instytutu Gospodarki Światowej i Stosunków Międzynarodowych Akademii Nauk ZSRR N. N. Inozimcow. PAP

Oficer WP uratował tonące dzieci

Dwie siostry, 8-letnia Joanna i 12-letnia Jolanta Mościckie, mieszkanki Dziwnowa, karmiły ląbek pływające na jeziorze. W pewnej chwili pod Joasią załamał się łód. Na pomoc siostrze pospieszyła Jola. Ale i ona także wpadła pod łód. Kilku metrów głębokości i silny prąd wody groziły im niechybną śmiercią. Na szczęście przechodził tamtedy oficer Wojska Polskiego Andrzej Fijałkowski ze Szczecina. Widząc tonące dziewczynki, bez chwili namysłu wskoczył do lodowatej wody wyciągając je na ląd. PAP

Afera zatacza coraz szersze kręgi

Przedsiębiorstwa NRF i USA zleceńdawcami dla przemysłu zbrojeniowego Berlina Zachodniego

Burmistrz Zachodniego Berlina Klaus Schuetz przyznał ostatnio, gdy w NRD podano do wiadomości dowody istnienia w Berlinie Zachodnim produkcji zbrojeniowej dla NRF, że istotnie sprzęt o charakterze wojskowym jest tam wytwarzany. To wyzwanie połączył jednak z twierdzeniem, że 4 mocarstwa powinny rozłożyć kontrolę zakładów przemysłowych tego typu w „obu częściach miasta”.

Te propozycje dziennik „Neues Deutschland”, centralny organ SED, określa jako mieszaninę głupoty i bezczelności, pisząc, że stanowi ona próbę zastosowania starej recepty tzw. „ucieczki do przodu”.

Należy jednak żywić nadzieję, że Schuetz nie myślał o tym poważnie — stwierdza „Neues Deutschland”. Czyżby bowiem przeczył on fakt, że Berlin Zachodni jest miastem, w którym obowiązuje status okupacyjny, podczas gdy Berlin demokratyczny jest stolicą Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Nie powinien on zapominać, że obowiązkiem mocarstwa jest kontrola nad

wykonaniem Układu Poczdamskiego. Otóż ten układ za stał u nas wykonany, podczas gdy w Berlinie Zachodnim po deptyano go nogami: nie doszło tam ani do wyłączenia cernów, ani do ukarania zbrodniarzy wojennych, ani do denazyfikacji. Ponadto Berlin Zachodni stał się ostatnio wbrew prawu miejscem wyboru prezydenta NRF. W Berlinie Zachodnim nie tylko nie nastąpiła żadna demilitaryzacja, lecz werbuje się tam rekrutów do Bundeswehry i kontynuuje się produkcję zbrojeniową.

Nawiązując do tej wypowiedzi „Neues Deutschland”, korespondent PAP w Berlinie red. Siemiatkowski podkreśla, że dziennikarze zachodni dokończali ostatnio coraz to nowych odkryć, świadczących o produkcji broni w Berlinie Zachodnim. Na przykład amerykańska agencja prasowa AP doniosła o dostarczeniu przez firmę Sterling w Pittsburgu zachodniobermberskim zakładom zbrojeniowym w Sztadom 20 mm kul stalowych

potrzebnych od produkcji pocisków przeciwpancernych. Informacje i zdjęcia dotyczące tej sprawy, ukazywały się w prasie. Nie ulega wątpliwości, że przedsiębiorstwa zachodniobermberskie i amerykańskie są zleceńdawcami dla zachodniobermberskiego przemysłu zbrojeniowego, który obejmuje liczne zakłady.

Nawet prokuratura zachodniobermberska uznawała za stosowne wszcząć oficjalne śledztwo w tej sprawie. Senat zachodniobermberski usiłuje zdementować te wiadomości, twierdząc jakoby zamówienia na pociski przeciwpancerne nadeszły „omyłkowo”. Cały ten problem ma stanąć też na porządku dziennym w zachodniobermberskim Bundestagu. PAP

W Gwinei Równikowej

Wymiana ognia między żołnierzami hiszpańskimi a gwardią narodową

W Gwinei Równikowej okupowanej przez wojsko hiszpańskie napięcie wzrasta. W niedzielę doszło do wymiany ognia między żołnierzami hiszpańskimi a gwinejską gwardią narodową. Jest to pierwsza wymiana ognia od czasu wkroczenia w dniu 26 lutego do tego kraju sił hiszpańskich.

Wojska te, jak wiadomo, zajęły najważniejsze urzędy administracji państwowej jak poczta i centrale telefoniczne. W wybrzeżu Gwinei Równikowej, w pobliżu miasta Bata znajduje się hiszpański okręt wojenny, co jest oczywistym pogwałceniem wód terytorialnych tego kraju.

Nowo mianowany ambasador hiszpański w tym kraju E. de Soraluce na niedzielnej konferencji prasowej próbował usprawiedliwić agresję, wyjaśniając dziennikarzom, iż wojska hiszpańskie stacjonować będą tu tak długo, aż hiszpańscy obywatele nie opuszczą bezpiecznie kraju. Upřednio władze Gwinei Równikowej wielokrotnie zapewniały, iż Hiszpanom mieszkającym na terytorium tego młodego państwa afrykańskiego nie zagraża żadne niebezpieczeństwo, oświadczając, iż wkroczenie oddziałów hiszpańskich jest nieczym nie uzasadnionym.

Jak donosi Agencja France Presse, w ciągu ostatnich dwóch tygodni kraj ten opuściło około 1000 Hiszpanów. Obecnie znajdują się tam jeszcze około 650 obywateli hiszpańskich.

W niedzielę prezydent M. Nguema wygłosił przemówienie do młodzieży afrykańskiej, proponując utworzenie organizacji młodzieżowej działającej w ścisłym związku z rządem tego kraju. Podkreślił on również iż w wypadku zastosowania przez Hiszpanię blokady

Manewry oddziałów USA w Korei Południowej

W południowej Korei wyładowało we wtorek około 2,5 tysiąca amerykańskich spadochroniarzy. Jest to pierwsza część oddziałów USA, które wezmą udział w wielkich amerykańskich — południowo-koreańskich manewrach. Manewry te noszące kryptonim „Focus Retina” rozpoczyna się 19 marca. (PAP)

„Jestem największym specem finansowym epoki”

Po co Schacht przybył do Wiednia

chę postaral, to z tego znakomitego materiału dramatycznego. Jakim był proces norymberski, mógł być zgotować celny akt oskarżenia przeciwko... absurdalności aktu oskarżenia w stosunku do jego osoby.

No tak. Teraz już całkiem jasne, dlaczego geniusz finansowy Hitlera niezadowolony jest z NRD-owskiego autora sztuki. Wyjaśnia to zresztą sam bez ogródek, oświadczając dziennikarzom podenerwowanym nieco tonem: „Autor przedstawia mnie w fałszywym świetle. Usiłuje wmówić publiczności, że wszedłem do rządu hitlerowskiego po to, aby przeprowadzić zbrodnię. To jest nonsens. Miałem zważyć bezrobocie. Po to wstąpiłem do gabinetu. Trzeba pamiętać, że wówczas było 6,5 mln. ludzi bez pracy. Poza tym w latach trzydziestych trzeba było ratować Niemcy przed komunizmem. Następnie 230 deputowanych NSDAP zasiadało wtedy ok. 100 komunistów”.

Po chwili nieco już uspokojony dodaje: „Pytam się: komu udało

Sledztwo w sprawie prześladowań w Grecji

W Atenach rozpoczęła pracę podkomisja praw człowieka Rady Europejskiej. Podkomisja prowadzi śledztwo w związku ze skargą przeciwko Grecji wniesioną do Rady Europejskiej przez kraje skandynawskie i Holandię, które obwiniają rządzącą juntę wojskową o naruszenie praw człowieka, a w szczególności o torturowanie więźniów politycznych.

Podkomisja dysponuje nazwiskami dziesiątków więźniów politycznych, którzy w czasie procesów przed wojskowymi trybunałami zeznali, że w śledztwie poddawano ich torturom.

We wtorek podkomisja wysłuchała zeznań byłego premiera Kanelopulosa i byłego ministra Rallisa.

Komisja pracuje przy drzwiach zamkniętych. Sądzi się, iż członkowie podkomisji spędzą w Grecji co najmniej dwa tygodnie. (PAP)

Groźny pożar szpitala

Dokończenie ze str. 1

piły już od usuwania szkód i przygotowania frontu budowlanego. O dobrze zorganizowanej akcji niech świadczy fakt iż o godz. 7, kiedy niebezpieczeństwo zostało całkowicie zażegnane miejscowi aktywi polityczni wspólnie z administracją omawiali już plan odbudowy zniszczonego gmachu.

Kiedy przystąpiłem do akcji — mówi komendant Komendy Powiatowej OSP w Wągrowcu — Edward Chomko, sądziłem, że będzie tragedia. Szybkie działania oraz pomoc okolicznych straży w tym również z Poznania (w sumie 21 straży brało udział w akcji) po 3 godzinach walki zażegnały niebezpieczeństwo.

99 lat więzienia dla zabójcy dr M. L. Kinga

Proces przeciwko mordercy dr Kinga, Jamesowi Rayowi, odbył się w dniu 10 bm. Trwał około 20 min. i zakończył się wydaniem wyroku skazującego mordercę na 99 lat więzienia.

Cała sprawa przybrała więc obrót całkowicie niespodziewany i nie ulega żadnej wątpliwości, że została wyreżyserowana tak, by uniknąć długiego przewodu sądowego, dochożeń i pytań na temat „konspiracji”, czyli dociekań, kto stał za mordercą, kto go do tego morderstwa namówił, kto go finansował i pomagał mu w trakcie ucieczki. W sumie więc, wykorzystując możliwości jakie stwarza procedura sądowna i prawodawstwo amerykańskie, oraz wpływy i dolary, ci którzy kryją się za mordercą pozostali nadal w cieniu i należy raczej przewidywać, że nigdy lub nieprędko zostaną ujawnieni.

Nacisk w kierunku zatuszowania sprawy posunięty został tak daleko, że sąd nie wziął nawet pod uwagę wypowiedzi skazanego, który wspominał, że działał „w konspiracji”.

PAP

„Antyatomowy marsz” w Brukseli

Ponad 20 tysięcy osób przybyło z całej Belgii i z szeregu innych krajów, wzięło udział „w antyatomowym pochodzie” — demonstracji zwolenników pokoju, jaka odbyła się w ub. niedzielę w stolicy belgijskiej. Dane te pochodzą od organizatorów pochodu — narodowego komitetu działalności młodzieży na rzecz pokoju i rozbrojenia.

Osobnym żądaniem uczestników tego marszu było rozwiązanie bloków wojskowych i walka o prawdziwe bezpieczeństwo europejskie. (PAP)

Z posiedzenia Prezydium WK FJN

Dobra realizacja programów wyborczych

Dalszy rozwój wczasów dla dzieci

Realizacji programów wyborczych FJN i rozwojowi zorganizowanych form letnich wczasów dla dzieci i młodzieży poświęcone było wczorajsze posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu.

Analizując stopień wykonania programów FJN i postulatów mieszkańców (zgłoszonych podczas ostatniej kampanii wyborczej) w powiatach Wolsztyn i Wągrowiec stwierdzono, że wspólny wysiłek władz i mieszkańców przyniósł wiele cennych rezultatów. W wielu dziedzinach programowe zadania zostały wykonane ze sporą nadwyżką. Tylko nieliczne pozycje, z przyczyn najczęściej obiektywnych, nie zostały zrealizowane. W dyskusji podkreślano, że właśnie te zadania powinny stanowić jeden z punktów wyjściowych przy opracowywaniu programów wyborczych na przyszłą kadencję Sejmu i rad narodowych.

Sprawa wypoczynku dzieci i młodzieży. Liczba ich, objętych zorganizowanym wypoczynkiem letnim zwiększyła się z 218 tys. w roku 1966 do 235 tys. w roku ubiegłym. Do

tychczasowy rozwój tej akcji trudno jednak uznać za zadowalający. Wynika to m. in. z faktu, że zaledwie 8 proc. dzieci wiejskich objętych było różnymi formami wypoczynku letniego. Na wczorajszym posiedzeniu postulowano więc podejmowanie różnorodnych poczynań zmierzających do realizacji wniosków Egzekutywy KW PZPR, mówiących o objęciu w najbliższych latach wszystkich dzieci wiejskich i przynajmniej 40 proc. wiejskich zorganizowanymi formami wypoczynku letniego. (y)

Terminy ferii dla studentów i uczniów

Minister Oświaty i Szkolnictwa Wyższego wydał zarządzenie ustalające terminy tegorocznych ferii wiosennych. Przerwa dla studentów wyższych uczelni trwać będzie od 4 do 9 kwietnia (włącznie), zaś dla uczniów szkół podstawowych, liceów ogólnokształcących, szkół zawodowych, średnich szkół pedagogicznych i studiów nauczycielskich — od 3 do 9 kwietnia.

Ustalono również termin zakończenia nauki w szkołach podstawowych i średnich — na 21 czerwca. Zarządzenie zawiera kilka wyjątków np. zajęcia w klasach VIII szkół podstawowych zakończą się 14 czerwca. (PAP)

Sprostowanie

We wczorajszym wydaniu „Głosu Wielkopolskiego” zamieściliśmy na 1 str. zdjęcie z wzięcia honorowych odznak za zasługi dla ZHP, pod którym był podpis informacyjny, iż odznaczoną na zdjęciu jest Teresa Bloch z Poznania. Zarówno zdjęcie jak i podpis otrzymaliśmy z Centralnej Agencji Fotograficznej. Okazało się, że osobą na zdjęciu nie jest poznaczniczka Teresa Bloch, lecz działaczka ZHP z innego województwa. Zainteresowaną i Czytelników przepraszamy.

Miałem właśnie dyżur, kiedy zostałam zaalarmowana, wybuchem ognia — mówi dr Ryszard Smół. Pozostawiając akcję gaszenia strażaków którzy na nasze wezwanie wnet przybyli, zajęłam się ewakuacją chorych, szczególnie oddziałów najbardziej zagrożonych a więc wewnętrznych i dziecięcych. Zimna krew i oprowadzanie jakie wykazywały dyżurne siostry: Teresa Łach, Barbara Łach, Stanisława Donal i Genowefa Ciapka sprawiły że ewakuacja postępowała sprawnie. Chorych przenosiliśmy do położonej naprzeciw szpitala przychodni oraz do sąsiedniego Liceum Pedagogicznego i Technikum Ekonomicznego. Kiedy znaleźli się oni w bezpiecznym miejscu, ratowaliśmy cenniejszy sprzęt. Muszę tu podkreślić, niebywała ofiarność społeczeństwa które mimo nocnej pory licznie przybyło na teren szpitala, nie aby biernie przypatrywać się ale pomagać. Na szczególne słowa uznania zasługują uczniowie wymienionych szkół, którzy przenosili chorych do klas na piętrze przygotowanych dla przyjęcia pacjentów.

Dr Adama Buszka z trudem łał piemy wśród pracujących przy zgłiszczach. To on obok dr Smół jako jeden z pierwszych (mieszka na terenie szpitala) przystąpił do akcji. Biegł na górę by pomóc koledzę, kiedy siostra dyżur



Chorych z zagrożonych oddziałów przeniesiono do pobliskiego Liceum Pedagogicznego gdzie zaopiekowała się nimi troskliwe młodzież z miejscowego internatu.

Fot. — H. Kamza

na zawiadomiła mnie, że jeden z chorych kona. Chwila rozterki, ko go wpięram ratować, pospieszyłem jednak na miejsce wezwania. Masaż serca, sztuczne oddychanie i inne zabiegi, niestety nie dały pozytywnych wyników, chory zmarł na atak serca. Połączem zabezpieczyć zwłoki i po biegiem na pomoc kolezde. Ewakuacja postępowała sprawnie. Ni gdzie śladów paniki, cywile, młodzież z internatu wspólnie z pracownikami szpitala wynosili chorych w bezpieczne miejsce. Wezwaliśmy karetę Pogotowia które bardzo poważnie chorych ostatecznie do innych szpitali w sąsiednich powiatach w tym również do Poznania. Nasze wysiłki dały rezultaty. Strażacy ugasiли ogień, myśmy uchronili chorych i zabezpieczyli miennie. (za)

Nixon radzi nad systemem antyrakietowym

Prezydent Nixon spędził miniony weekend w swej rezydencji na Florydzie gdzie przeprowadził dodatkowe rozmowy ze swym doradcą od spraw narodowego bezpieczeństwa Kissingerem. Według informacji podanych przez rzecznika prasowego Białego Domu rozmowy te dotyczyły w szczególności kontrowersyjnej kwestii budowy antyrakietowego systemu „Sentinel”.

Oczekuje się, że decyzje w sprawie tego systemu prezydent ujawni w śróde przypuszczalnie w specjalnym wystąpieniu telewizyjnym. W ciągu ostatnich kilku dni wyraźnie wzmożył się sprzeciw wobec realizacji programu „Sentinel”. (PAP)

Nowa nominacja Nixona

Prezydent USA Nixon dokonał jeszcze jednej nominacji. Mianował on wieloletniego pracownika administracji amerykańskiej Charlesa Meyera podsekretarzem stanu do spraw międzyamerykańskich oraz powierzył mu rolę koordynatora organizacji „Sojuszu na rzecz postępu”. (PAP)

Wysłannik brytyjski konferuje w Nigerii

Szef brytyjskiej służby dyplomatycznej Denis Greenhill przybył we wtorek z Londynu do Lagos na rozmowy z tamtejszym brytyjskim komisarzem i przedstawicielami federalnego rządu Nigerii w sprawie wojny domowej w tym kraju, donosi agencja Reutersa z Lagos. (PAP)



Coraz nowe meldunki z miasta i województwa świadczą o tym, że cała Wielkopolska żyje bliskim jubileuszem PRL. Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego doniósł niedawno, że na apel Huty „Warszawa” odpowiedziało do tej pory sześć zakładów i spółdzielni podległych tej jednostce.

I tak Kaliskie Zakłady Koncentratów Spożywczych w Winiarach podejmując zobowiązania produkcyjne, uzyskując przedterminowy rozruch butelkarskich suszarek, produkujących susz warzywny i przekroczenie wytycznych planu za I półrocze. Również ponad planową produkcją wypracują dodatkową akumulację Pozańskie Zakłady Zielarskie — „Herbapol”. Załoga „Herbapolu” postanowiła przepracować w czynie społecznym 2077 roboczo-godzin.

Blisko 5 tysięcy godzin własnej pracy zadeklarowali pracownicy Wytwórni Wyrobów Tytoniowych w Kościanie. Po dejmą oni czynny społeczny na rzecz miasta i zakładu. Do ich zobowiązań produkcyjnych należy podniesienie wydajności pracy i wyprodukowanie dodatkowej ilości cygar oraz papierosów.

Ponadplanowym milionem ton wyrobów cukierniczych po znańska „Goplana” uczci 25-lecie PRL. W czynie społecznym z inicjatywy tego przedsiębiorstwa wykona się urządzenia dla placu gier i zabaw przy ul. Koronnej i dokona przeglądu instalacji wodno-kanalizacyjnej w dwóch szkołach.

Również zwiększona wydajnością pracy, Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Pudliszki” witają czterdziestolecie Polski Ludowej. Realizacja zobowiązań załogi „Pudliszek” przyniesie zwiększenie o 10 procent dziennego przerobu pomidorów w okresie kampanii, prócz tego wiązać się będzie ona z przeprowadzeniem 2256 roboczo-godzin. Na poczet czynów zaliczyć należy przedterminowe oddanie nowej jadalni dla pracowników.

Realnie oceniła swoje możliwości angażowania się w czyn 25-lecia załoga Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej. Mimo napiętych planów, skoncentrowała się na dodatkowych pracach społecznych, wyrażających się dwu tysiącami roboczo-godzin przy budowie Parku Kultury i upiększaniu zakładu. Przekroczenie o 2 proc. planu produkcji i o 3 proc. planu przewozu, przyniesie dodatkowo 5,8 mln złotych. (wg)

Dziśtejszy serwis Informacyjny opracował Jerzy Walasek.

INSPEKTOR ZDAŁYŁ PRZED WYPADKIEM

— Proszę się nie obawiać, wasze nazwisko nie zostanie ni komu ujawnione, chociaż chce tego kierownik — zapewnia pracowniczka instancji związkowej osobę, która spowodowała wizytę inspektora pracy w swoim macierzystym zakładzie. — Już raz wasz kierownik spotkał się z odpowiedzialną odprawą, kiedy chciał się konieczności dowiedzieć, kto — mówiąc jego językiem — zrobił nań donos. Było to ukrótkie po wydaniu nakazu wstrzymania działalności zakładu. Kierownik przyszedł tutaj, do Zarządu Okręgu; początkowo miał wiele zastrzeżeń co do słuszności tej decyzji, pod koniec rozmowy — mniej, ale mimo tego nadal instygowało go, kto też mógł „donieść”. Tak, jakby to w całej sprawie było najważniejsze... —

Reporter słucha z zainteresowaniem. Bądź co bądź takie dociekanie nazwiska osoby, która wcale nie bezpodstawnie wezwała inspektora pracy, nie należy do zjawisk codziennych. Rychło jednak okazuje się, że jest to margines, prawda, że symptomatyczny, ale margines sprawy zakładu, którego pełna nazwa brzmi: Centralne Laboratorium Przemysłu Rolnego — Pracownia w Poznaniu.

11 lipca 1964 roku, kiedy placówka ta działała pod innym kierownictwem i inną nazwą, trafił do niej inspektor pracy Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych. Stwierdził różne zaniedbania w dziedzinie bhp i sporządził nakaz, w którym znalazło się takie zdanie:

„Doprowadzić wszystkie wentylatory w poszczególnych pokojach do pełnej sprawności technicznej i dopilnowywać, by w takim stanie były utrzymywane”.

Kilka dni później ówczesny kierownik laboratorium — zawiadomił inspektora pracy o wykonaniu zaleceń. Trudno obecnie sprawdzić wiarygodność tego oświadczenia. Inspektor nie przeprowadził bowiem wizytacji pokontrolnej, a pracownicy Laboratorium nie na ten temat nie potrafili powiedzieć.

— To było przecież w 1964 roku, a rekordowy staż pracy z reguły nie przekracza u nas 3 lat. Co roku następuje fluktuacja prawie 50 procent — mówi dziennikarzowi.

W każdym razie faktem jest, że kłopoty z wentylacją były i w 1964 roku, i w latach 1967—68, kiedy rządził już inny kierownik. Łatwo sobie wyobrazić następstwa tych kłopotów w zakładzie, w którym przeprowadza się analizy przy pomocy m.in. stejonów kwasów.

— Nie pamiętamy, by ktokolwiek badał mikroklimat w naszym laboratorium. Jednak to pewnik, że kiedy wyciągły były niesprawne, wtedy stężenie par kwasu siarkowego lub solnego przekraczało dopusz-

czalną normę. Do zaniedbań trzeba też zaliczyć brak pracowni eterowej, w wyniku czego analizy przy użyciu tego środka przeprowadzono w pomieszczeniu dostępnym dla ogółu pracowników.

Tak było do grudnia ub. roku. Potem nastąpiło najgorsze. Przystąpiono do gruntownego remontu pomieszczeń, lecz — nie wstrzymując działalności laboratorium.

Remonty to dziedzina, w której mamy raczej mini-osiągnięcia. Być może jednak prace przy adaptacji pomieszczeń laboratoryjnych przebiegałyby w sposób nietypowy (szybko i do brzo), gdyby nie fakt, że w obrębie małej placówki, zawalonej różnego rodzaju urządzeniami i meblami, przyszło działać brygadom remontowym (PGR i trzech spółdzielni pracy) oraz 20-osobowej załodze laboratorium. Owo działanie cechowało się głównie tym, że jedni drugim przeszkadzali. Rozpoczęło się niekończące przemieszczanie mebli, urządzeń, substancji chemicznych, w celu zorganizowania prowizorycznej pracowni.

W lutym br. doszło do tego, że w ciemni fotograficznej (metr kwadratowy wolnej powierzchni, brak wentylacji, oświetlenie elektryczne niezabezpieczone przeciwwybuchowo) pracowały dwie osoby. W niewykonywanej pracowni nr 3 przebywało natomiast kilku pracowników. 50-litrowe balony z kwasem i utworem luğu (niezabezpieczone koszmami) stały tutaj oddalone zaledwie o 40 cm od pieca suszarniczego.

To ostatnie niedopatrzienie.

trzeba chyba zapisać również na karb samych pracowników. Prawda, że warunki pracy były niezwykle trudne, ale dopuścić do takiego zaniedbania? Trudno je usprawiedliwiać ogólnym rozgardiaszem i brakiem szkolenia w zakresie bhp. Inna rzecz, że nieporozumieniem jest praktyka polegająca na dopuszczaniu do pracy, w takich placówkach jak tu opisywana, ludzi bez sprawdzenia ich wiedzy o bhp. Wręczenie nowo zatrudnionemu instrukcji (po czym wymaga się, by pracownik złożył oświadczenie, że zapoznał się z przepisami) to odfajkowanie problemu.

— Byłem w laboratorium 11 lutego br. — mówi inspektor pracy Zarządu Okręgu Pracowników Rolnych. — Poszedłem, gdy tylko dowiedziałem się, co się tam dzieje. Któż mógł przy puszczać, że pod naszym „nosem”, powstają takie zaniedbania.

Siedziba Zarządu Okręgu znajduje się w Poznaniu na pierwszym piętrze budynku przy ul. Fredry. Na czwartym piętrze mieści się natomiast laboratorium. Ale skwitowanie tej sytuacji przysłowiem „najciemniej pod latarnią” byłoby niesłuszne. Cóż, inspektorów pracy jest mało, zakładów — dużo, a sojusznicy inspekcji pracy (m.in. społeczni inspektorzy pracy) nierzadko zawodzą. Tak więc niejedną zakład kontrolowany jest raz na kilka lat i raz na kilka lat ujawnia się zaniedbania.

Inspektor Pracy ZO ZZPR, po zapoznaniu się z sytuacją, wstrzymał wykonywanie analiz i prac badawczych w laboratorium — do chwili ukończe-

nia remontu pomieszczeń i ich komisijnego odbioru. Uzasadnienie: praca w warunkach, które panowały 11 lutego br., zagraża zdrowiu i życiu pracowników, 19 ub. miesiąca, kiedy warunki pracy nieco się poprawiły, nakaz został trochę zmodyfikowany: zezwolono na wykonywanie niektórych prac, takich, przy których stosuje się niegroźne środki chemiczne. I chociaż można by się sprzeczać na temat: czy uchybienia nie przemawiały za tym, by winnemu wymierzyć karę grzywny, to jednak trzeba powiedzieć, że interwencja była szybka i konsekwentna. No i pozwoliła osiągnąć pożądany cel.

MICHAŁ ŁUCZAK



NAUKA

Kazimierz Olesiak — „Obrót ziemią w gospodarstwach chłopskich” (problemy rejonów uprzemysławianych). KiW, str. 220, zł 20. Stanisław Myśliwski-Wołowski — „Udział Prus zachodnich w Powstaniu Styczniowym”. MON, str. 277, zł 30.

R. Hooke, D. Shaffer — „Modele matematyczne z rzeczywistości”. PWN, str. 279, zł 30.

Mieczysław Jeżewski — „Fizyka ogólna” (podręcznik dla Studiów Nauczycielskich). PZWS, str. 490, zł 34.

„Powiat radziejowski” (katalog zabytków sztuki w Polsce). PAN, str. 25 + 75 ilustr., zł 14.

TECHNIKA

Bohumir Klesken — „Pomiary w radiotechnice”. WKiŁ, str. 466, zł 40.

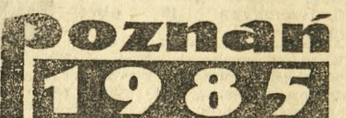
T. Mickiewicz, A. Mikulski — „Elektryczne urządzenia zabezpieczenia ruchu kolejowego”. WKiŁ, str. 481, zł 30.

Zygmunt Boretti — „Konstrukcje stalowe w budownictwie wodnym”. Arkady, str. 371, zł 50.

Kolej dla komunikacji masowej

dów na jednego mieszkańca) oraz znacznie większy wzrost motoryzacji. I te czynniki będą powodować konieczność wprowadzenia wielu uzupełnień w istniejącym układzie komunikacyjnym miasta.

Najtrudniej do zmienionych



warunków będzie przystosować ulice śródmieścia. I tu muszą być poczynione kroki nie dopuszczające do nadmiernej zatłoczenia ulic. Przede wszystkim należy wyłączyć ze śródmieścia ruch tranzytowy, zarówno pozamiejski, jak i międzydzielnicowy — poprzez budowę tras obwodowych o ruchu pospiesznym i ekspresowym, zachęcających do ko-

rzystania z nich. Odpowiednio porozmieszczone zakazy wjazdów i postojów, ulice o ruchu jednokierunkowym oraz duże parkingi powinny rozwiązać kwestię ruchu kołowego w śródmieściu.

Najpoważniej jednak odczułoby ulice śródmieścia usunięcie stamtąd tramwaju — do tunelu. Przykładowo można by wykonać tunele tramwajowe na odcinkach: Zwierzyniecka — pl. Wiosny Ludów, czy Dworzec Zachodni — ul. Poznańska (w wykopie kolejowym).

Mimo posiadania przez wielu mieszkańców własnych samochodów, nadal podstawowym środkiem poruszania się w mieście pozostaną środki komunikacji miejskiej. Nawet przy założeniu, że uda się przeprowadzić na większą skalę lo-

Dokończenie na str. 4

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

Radziecki miesięcznik MIEJDUNARODNAJA ŻIZN zamieścił w numerze 2 obszerny artykuł G. Apalina „Czy „nowy okres” w polityce zagranicznej Pekinu?”. Oto jego fragmenty.

„Ostatnio w prasie zachodniej coraz częściej pojawiają się wypowiedzi na temat tego, że ekstremizm i awanturactwo w polityce zagranicznej grupy Mao Tse-tunga ustępuje miejsce „umiarkowaniu” i „ostrożności” (...)

Jednakże (...) Mao Tse-tung i jego otoczenie nie zamierzają odstąpić od głównych kierunków swej hegemonistycznej wielkomocarstwowej linii w polityce zagranicznej. Co więcej, reakcja przywódców chińskich na wydarzenia w Czechosłowacji i tzw. XII plenum KC KPCh (październik 1968 rok) świadczy o dalszym potęgowaniu przez grupę Mao Tse-tunga własnie negatywnych aspektów polityki zagranicznej Chin, o jej zamiarze kontynuowania — niekiedy przy pomocy innych środków, bardziej podstępnych i lepiej zamaskowanych „rewolucyjnymi” i „antyimperialistycznymi” frazesami — zbankrutowanego już kursu w sprawach międzynarodowych, kursu, który wyrządza ogromne szkody narodowi chińskiemu i interesom światowego rewolucyjnego ruchu wyzwolenieckiego.

Czy po uwzględnieniu tego wszystkiego istnieją podstawy, by mówić o jakimś „nowym okresie” w chińskiej polityce zagranicznej? Naszym zdaniem, pewne podstawy istnieją. Pierwszą zmianą — o zapoczątkowaniu „nowego okresu” zawierała datowana 17 września 1968 roku depesza Mao Tse-tunga, Lin Biao i Czou En-laja do przywódców albańskich. Wkroczenie polityki zagranicznej ChRL w „nowy okres” łączy się bezpośrednio z charakterem zmian wewnętrznych w Chinach, przy czym główną zmianą jest nasilający się proces zastępowania politycznej nadbudowy ustroju ludowo-demokratycznego w ChRL wojskowo-biurokratyczną dyktaturą grupy Mao Tse-tunga.

Analiza komunikatu „XII plenum KC KPCh”, wypowiedzi przywódców chińskich i innych oficjalnych materiałów dotyczących zagadnień polityki zagranicznej dowodzi, że rządzące ugrupowanie Chin nie ma żadnego konstruktywnego, pozytywnego programu, z którym mogłoby otwarcie wystąpić przed narodami świata. Można raczej mówić o czymś innym: Mao Tse-tung i jego otoczenie muszą maskować swój program polityki zagranicznej, gdyż jest on tak dalece przepełniony wielkomocarstwowym szowinizmem i hegemonizmem, że otwarte występowanie z takim programem byłoby równoznaczne z ostatecznym podważeniem międzynarodowych pozycji Pekinu.

Równocześnie grupa Mao Tse-tunga wytyczyła dla „nowego okresu” całkiem określone zadania. Jako główne z nich proklamowano konieczność „nowego wielkiego wzniesienia fali walki” przeciwko imperializmowi amerykańskiemu i... Związkowi Radzieckiemu. Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że takie absurdalne i prowokacyjne ujęcie problemu jest jedynie „logicznym” ukoronowaniem podejmowanych od dawna przez przywódców chińskich prób postawienia znaku równości między walką ze „współczesnym rewizjonizmem” (takim terminem — jak wiadomo — określa grupa Mao Tse-tunga Związek Radziecki, inne kraje socjalistyczne i większość partii marksistowsko-leninowskich) a walką z imperializmem. Że „nowy okres” oznacza równocześnie wzmożenie antyimperialistycznych i antyradzieckich aspektów polityki zagranicznej Chin. Jednakże praktyczne posunięcia przywódców pekińskich świadczą o czymś zupełnie innym.

ZA CENĘ ODSTĘPSTWA

Analizując konkretne posunięcia polityczne kierownictwa chińskiego, zarówno współcześni badacze jak i historycy będą musieli niejednokrotnie jeszcze wracać do okresu, który bezpośrednio poprzedził agresję amerykańską przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu... Mao Tse-tung rozmawiając 9 stycznia 1965 r. z dziennikarzem amerykańskim Edgarem Snow, na pytanie Snowa, czy między Chinami a USA nie może wybuchnąć wojna z powodu Wietnamu, Mao Tse-tung oświadczył: „Wojna wybuchłaby tylko w tym przypadku, gdyby wojska amerykańskie wkroczyły do Chin”, gdyż „armie chińskie nie będą prowadzić wojny poza granicami swego terytorium”.

Ponadto kierownictwo chińskie w momencie, gdy zupełnie oczywiście stały się agresywne zamierzenia USA w stosunku do państwa socjalistycznego — DRW — postanowiło (tym razem podczas rozmowy Czou En-laja ze Snowem) zapewnić koła rządzące USA, o swym pragnieniu zawarcia z nimi układu w sprawie pokojowego współistnienia.

Od 7 lutego 1965 r. z każdym dniem nasilała się agresja USA przeciwko DRW. Amerykanów nie powstrzymało ani oświadczenie rządu ChRL, że „agresja przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu jest również agresją przeciwko Chinom”, ani twierdzenia propagandy pekińskiej, że Chiny od dawna „spodzielają się Amerykanów”. W Waszyngtonie wiadomo, że wszystkie te deklaracje mają na celu tylko wprowadzenie w błąd opinii publicznej. Rezygnacja Mao Tse-tunga ze wspólnych akcji krajów socjalistycznych w dziedzinie pomocy dla narodu wietnamskiego potwierdziła w pełni wnioski Waszyngtonu...

Jakkolwiek już w początkach 1965 r. Mao Tse-tung zapewnił Stany Zjednoczone, że Chiny nie będą ingerować w wojnę wietnamską, to jednak obawiał się on, czy USA nie zechcą wykorzystać walki wewnętrznej, którą zamierzał rozpocząć w kraju, a także rozluźnienia stosunków między Chinami a Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Właśnie dlatego, zwłaszcza zaś w związku z tą ostatnią okolicznością, grupa rządząca Chin nie życzyła sobie zaostreżenia stosunków z USA. W wywiadzie udzielonym dziennikarzom krajów skandynawskich w maju 1966 r. Czen I uznał za słuszny pogląd, że „złe stosunki ze Stanami Zjednoczonymi są niebezpieczne w okresie, gdy stosunki między ChRL a ZSRR również nie są dobre”. I jakkolwiek w początkach 1966 r. Stany Zjednoczone w toku warszawskich rozmów ambasadorów USA i Chin dały Pekinowi do zrozumienia, że nie rozszerzą wojny wietnamskiej na Chiny, Mao Tse-tungowi potrzebne były bardziej ważne „zobowiązania”. Istotnie, zobowiązania takie zostały udzielone w postaci znanych „dziesięciu punktów” Ruska z 16 marca. „Cicha zgoda” w sprawie nieagresji w związku z wojną w Wietnamie została osiągnięta.

Zabezpieczyć się przed starciem ze Stanami Zjednoczonymi nie w drodze zdecydowanej walki z agresywnymi planami imperializmu amerykańskiego, lecz przy pomocy antysowieckiego, i zdrady interesów narodu wietnamskiego — taki był (niezależnie od wszystkich innych względów) cel zapewnienia o „dobrych intencjach” udzielonego przez Mao Tse-tunga imperializmowi USA. Przy pomocy podobnych deklaracji grupa Mao Tse-tunga zamierzała zapewnić sobie wolną rękę, by móc podjąć frontalną ofensywę na pozycje socjalizmu w Chinach i rozwijać dywersyjną, rozbijającą działalność w ruchu komunistycznym i narodowo-wyzwolenieczym.

I nie przypadkowo, właśnie po „cichej zgodzie” z USA, grupa Mao Tse-tunga rozpetła „rewolucję kulturalną” i rozpoczęła nową niebezpieczną fazę wielkomocarstwowej i antyradzieckiej polityki, wyrządzając szkody interesom socjalizmu międzynarodowego ruchu robotniczego i wyzwolenieckiego, socjalistycznym zdo-

Dokończenie na str. 4

II tom Czerwiej Pancerni i piersi

JANUSZ PRZYMANONSKI

Gnając pospiesznie leśnymi drogami przybył na miejsce w kwadrans po owych dwu podziemnych wybuchach i w zasłuchaniu koło uchylonego wlotu wysłuchał zwięzłej relacji Kality. Nie przerywał mu, ale niecierpliw się, spoglądając co chwila na zegarek.

- Trzeba posłać patrol, mogą być ranni...
- Wyszli — powiedział wachmistrz.
- Gdzie?
- Nie nasi, Niemcy. Dołem wyszli.

Pokazał grupę docierającą już do folwarku — trzech żołnierzy ciągnęło za linki, a sześciu pchało fabryczny wózek transportowy ciężko załadowany. Dookoła w odległości kilku metrów szła osłona — jeszcze czterech z automatami w garści.

- Każę dać ognia, to rzuca — zaproponował wachmistrz.
- Odskočia do folwarku. Po co ich mamy z murów wykuczać? Sami wyjdą na otwarte pole... Poślijcie patrol pod ziemię.

Nim Kalita zdążył do ulanów zawołać, wyskoczył z wlotu Szarik, za nim wyszedł Gustlik, Janek z prawą ręką zatkniętą za pazucho i ostatni Tomasz.

- Mocno? — spytał general Kosa.
- Trzache. Jak ruszam, boli.
- Co w dole?

— Metrowe mury z betonu, schowki z przykrywkami, ale już były puste. Czekali na nas, zerwali trojtem stropy i wyszli innym wyjściem.

— Wiem. Co więcej? — general zmarszczył brwi.

— Był napis, że śmierć niewidzialna — dodał Gustlik. — Przykrywkę pierońską ciężkie, jakby z ołowiu.

— A znaki? Szczególnych jakichś znaków nie pamiętacie? — pytał dowódca, coraz bardziej zdenerwowany.

— Były na brezentach. Takie jakby koła — przypomniał sobie Janek.

— Takie — pokazał Tomasz, występując do przodu i wyciągając z plecaka zwiniętą plachtę.

Szarik wyszczerzył zęby i potrakował brezent jako niebezpiecznego przeciwnika, zaatakował bez ostrzegawczego warknięcia, wściekle szarpnąwszy, rozpruł narożnik.

— Co on? — użalił się Czeresniak.

— Puść! Spokój — rozkazał Kos.

— Weszli do tego budynku, co reszta — zameldował Kalita, cały czas obserwując folwark.

— Cholera! — zaklął general i przemówił niespodziewanie uroczysto. — Słuchajcie! Zadanie jest znacznie ważniejsze niż mogłem przypuszczać. Ten ładunek to materiał do produkcji bomb tysięcy razy silniejszy niż trotyl.

— Tysiąc razy? Znaczą, że granat... — Gustlik z niedowierzaniem wazył w rękę obronną „efkę”.

— Jak salwa dyonu ciężkiej artylerii — dopowiedział spiesznie general. — Zatrzymacie ich tutaj, a ja natychmiast ściągę posiłki. Wywołaj sztab frentu — rozkazał zwracając się do swego radiotelegrafisty na lażku.

Na folwarku ryknęły na raz silniki. Ściany obory sygnęły białym kurzem, wyrzuciły się. pękły i runęły w gruzy. Dach osiadł na krokwiach. Wszyscy umilkli, obrócili się i patrzyli zdumieni.

— Nie zatrzymamy, diabli by to... — zaklął z goryczą Kalita, wskazując wynefajające spod dachu czołgi.

— Pantery mieli zachowane — szepnął Gustlik. — Miał nosa sakramencki Wichura, coby tam zająć...

Co się lubi i ma...

Na podstawie programów minionego tygodnia ktoś złośliwy mógłby powiedzieć, że zestawia się je z tego co akurat jest pod ręką. Bo oto od środy począwszy wszystkie przedstawienia teatralne i poza jednym — filmy miały charakter rozrywkowy. A do tego dodać trzeba kilka programów estradowych i całą serię transmisji sportowych. Prawem serii można by w najbliższym czasie oczekiwać tygodnia bez rozrywek, co zresztą już w przeszłości się zdarzało.

Telewizja „kupiła” wszystko, bo przy jednym programie nie ma wyboru. Wiadomo zaś już dzisiaj, że tutaj, w Poznaniu i Wielkopolsce, długo jeszcze będziemy korzystać tylko z jednego programu. W tym roku w Warszawie, za rok w Łodzi, Katowicach i Krakowie już będzie można korzystać także z programu drugiego. O tym, kiedy ten dawno oczekiwany drugi program dotrze do innych ośrodków — na razie nie słychać.

Więc skoro się nie ma tego co się lubi, to lubi się to, co się ma, także przez całe wieczory programy jednorodne w swoim charakterze. Otuchą napawa jednak to, że sporo z programów naszej TV sięga ambicjami wysoko.

Pośród owej rozrywkowej serii minionego tygodnia najwyżej ocenilibyśmy piątkowe widowisko muzyczno-baletowe pt. „Stworzenie świata”. Był to drugi z cyklu koncertów „Quodlibet” czyli co kto lubi, która to nazwa brzmi dość pretensjonalnie, bo na dobrą sprawę dla atrakcji (?) nazwę każdej serii można poprzedzić łacińskim tłumaczeniem. Ale na szczęście poza tym o cyklu tym można już teraz mó-

wić z uznaniem. Zamiar, by — przez łączenie w jedno widowisko muzyki tzw. poważnej z popularną i rozrywkową — przekonać widzów i słuchaczy do tej pierwszej już sam w sobie jest chwalebny. A że wszystko to otrzymujemy w przednim wykonaniu, mamy sposobność być uczestnikami widowiska dostarczającego przeżyć artystycznych wielkiej rangi. Wystarczy odnotować kilka choćby nazwisk: Orkiestra Symfoniczna pod dyktando B. Wodiczki, dobry zespół jazzowy W. Nabornego, F. Elkana, B. Bittnerówna, W. Grucha, S. Szymański. Wierzę, że ich trud, podobnie jak autora scenariusza — K. T. Toeplitza i reżysera J. Gruzy, opłaca się sówicie. Bo na pewno program ten pozostawia choćby ślad w świadomości co najmniej części tak bardzo zróżnicowanej wielomilionowej widowni telewizyjnej.

Podobne ambicje ma inny cykl programów — „Widowiska”, który w sobotę zaprezentował z okazji Dnia Kobiet „Mężczyznę do wynajęcia”. Jednak w tym przypadku niuanse i subtelność tekstów J. Przybory i stosowna do tego koncepcja reżyserska nieco ograniczyły krąg zwolenników tego programu do tych, co smakują głównie w tym rodzaju rozrywki.

Innego rodzaju ambicje ujawnił w tym tygodniu teatr tv. Po udostępnieniu na scenie opowiadania B. Hrabala „Baron Munchausen” — w poniedziałek oglądaliśmy polską prapremię tzw. komedii płaszcza i szpady. autorstwa siedemnastowiecznego pisarza hiszpańskiego P. Calderona de la Barca. Jego „Niewiedzialna kochanka” przyniosła godzinę dobrej, acz sche-

matycznej i trącej myślką rozrywkę, którą wsparł swą grą aktorską zwłaszcza J. Turek.

Pośród wszelkiej rozrywki królował jednak sport: zawody narciarskie, hokej, lekka atletyka, piłka nożna. W niedzielę poczęstowano widzów przeszło trzygodziną porcją tzw. bloku sportowego, podczas którego serwowano piłkę nożną z Warszawy, narciarstwo z Zakopanego i hokej z Lublina. Łączono się na przemian i po kilka razy z tymi trzema miejscowościami. Po doświadczeniach olimpijskich i w naszej tv udają się takie szybkie łączenia. To na pewno sukces. Ale jeśli zamiarem realizatorów było przekazanie widzom najciekawszych fragmentów wszystkich trzech imprez — to, niestety, w pełni się to nie udało. Po prostu przerastało to aktualne możliwości techniczne naszej TV.

Zdarzało się, że oglądaliśmy nudny fragment z Warszawy w tym samym czasie kiedy działo się coś ciekawego gdzie indziej, a było też tak, że interesujące wydarzenia zbiegły się w czasie na różnych stadionach. By temu jakoś podoląć trzeba mieć urządzenie amplexowe, które rejestruje wydarzenia i daje natychmiastową możliwość ich odtworzenia. W Lublinie powtarzano każdą sytuację, w której padały bramki. My natomiast możemy „łapać” wydarzenia na gorąco, albo też je rejestrować, ale na taśmie telerecordingu, która też pozwala odtworzyć obraz, tyle że bardzo szary, i po kilkugodzinnej obróbce laboratoryjnej taśmy.

Ampex jest urządzeniem drogim, nie produkowanym u nas. Jednak naszej telewizji, która jakością wielu swoich programów przoduje w Europie, jest niezwykle pilnie potrzebny i to nie wyłącznie i chyba wcale nie głównie dla transmisji sportowych. Ampex jest potrzebny zwłaszcza teraz, prawie w przededniu uruchomienia drugiego programu, który ograniczony terytorialnie będzie musiał jakąś swą część zachowywać dla programu ogólnopolskiego.

ZASTĘPCA

Dokończenie ze str. 3

kalizację zamieszkania w pobliżu miejsca pracy liczba przejazdów i tak wzrosnąć, bo trzeba się liczyć ze wzrostem ich w celach bytowych, kulturalnych, rozrywkowych itp.

Podstawowym środkiem komunikacji masowej pozostanie niewątpliwie tramwaj. Oparty na nowoczesnym szybkojeżdżącym taborze typu 13N lub 23N (przegubowy), sprowadzony na wydzielone torowiska: do tutejszego, na środek jezdni lub poza jezdnię, minimalnie kolidujący z innymi środkami lokomocji, potrafi przewieźć ze średnią prędkością (18—25 km/godz.) do 17 000 pasażerów na godzinę w jednym kierunku. Tę sieć uzupełniają autobusy: zwykłe na liniach o mniejszych potrzebach przewozowych (do 8000 pasażerów na

Kolej dla komunikacji masowej

godzinę), przegubowe — na większych (do 10 000 pasażerów na godzinę) oraz na liniach pospiesznych.

Może jednak się zdarzyć, że w pewnych warunkach (w godzinach szczytu) istniejące moce przewozowe mogą nie wystarczyć dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców. Trzeba wtedy będzie, sięgnąć do jeszcze jednego środka przewozowego, który — przebiegając przez miasto — niewiele dla niego samego na razie daje — do kolei. Zelektryfikowana kolej ma największą prędkość eksploatacyjną (40—90 km/godz.) i największą przepu-

stowość (przy powiększeniu składów i zmniejszeniu odstępu czasu między pociągami nawet do 80 000 pasażerów na godzinę).

Obliczenia przeprowadzone np. w Związku Radzieckim wskazują, że w miastach typu Poznania komunikacja kolejowa może przejąć 5—7 proc. ruchu wewnątrzmiastowego. Zakładając tylko pięcioprocentowy udział kolei w komunikacji miejskiej daje to niebagatelną liczbę 28 mln pasażerów rocznie (77 000 dziennie), przewiezionych środkami komunikacji już istniejącej, bez większych dodatkowych nakładów.

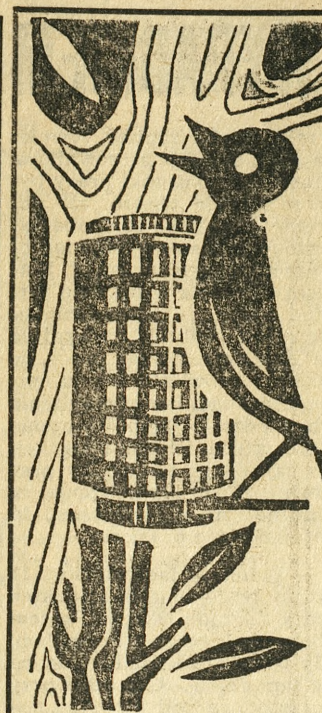
Już w tej chwili czas przejazdu kolejną jest znacznie krótszy od innych środków komunikacji. Przez wprowadzenie dodatkowych bodźców (np. obniżenie opłat za przejazd, jak w Warszawie, czy na Wybrzeżu) można skierować część zadań przewozowych na barki kolei. Produkowany obecnie tabor, przystosowany do szybkiej wymiany pasażerów, może też za zadania wykonać. Potrzeba tylko niewielkich modernizacji na stacjach istniejących, pobudowania kilku nowych przystanków osobowych i uwzględnienia w rozkładach jazdy szerzej również potrzeb miasta.

Sprawa wykorzystania komunikacji kolejowej na potrzeby wewnątrzmiastowe nie była do tej pory zbyt mocno akcentowana w planach perspektywicznych. Wydaje mi się, że w przyszłości, przy cięciu w skazaniu się temba życia, należy się tej sprawie więcej uwagi.

Pewne opory mogą tutaj wynikać ze strony PKP. Instytucja ta, mająca na uwadze potrzeby ogólnokrajowe, może sprzeciwić się wprowadzeniu nowych potoków pasażerskich na i tak już obciążony dość znacznie węzeł poznański. Przy uzyskanych środkach na modernizację poznańskiego węzła część można przeznaczyć na usprawnienie komunikacji, a właściwie ograniczenia ruchu nie powinna dopuścić do wystąpienia załamań.

P. A.

Student III roku Politechniki (Nazwisko i adres znane redakcji)



ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW WIOSENNYCH W PDT

OFERUJĄC BOGATE ZAOPATRZENIE

ART. WŁÓKIENNICZO-ODZIEŻOWYCH I OBUWIA

Informujemy jednocześnie, że w dniach od 10 — 29 marca br. na V i VII piętrze w PDT i Domu Dziecka odbywać się będzie

PREMIOWANA SPRZEDAŻ

UBRAŃ, SPODNI I MARYNAREK MĘSKICH I MŁODZIEŻOWYCH

połączona z atrakcyjnym losowaniem nagród ogólnej wartości — 5.000 złotych.

KUPUJĄC UBRANIE W PDT POZOSTAŁE DODATKI JAK

koszulę, krawat, chusteczki, spinki itp.

OTRZYMASZ BEZPŁATNIE W POSTACI PREMII.

K1559

LoKale

Lublin mieszkanie M-4 (3-pokojowe), na podobieństwo lub 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43190g.

Kwaterunkowe 3 pokoje, kuchnia, włącznie 2 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, zamieszanie na 3 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, może być spółdzielcze. Warunki bardzo korzystne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44035gpr.

Małżeństwo poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego. Warunki do uzgodnienia. Teresa Wiczorek, Kazimierza Wielkiego 24/26. 42706g

Dwupokojowe mieszkanie w Gdańsku zamieszanie na podobieństwo lub jednopokojowe w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań telefon 41-21-98, do 15, Szczepańska. 43159g

Zamienie mieszkanie samodzielne, pokój z kuchnią, pierwsze piętro, słoneczne w Ursusie k. Warszawy — na podobieństwo w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42761g.

Zamienie mieszkanie spółdzielcze (duże) 4 pokoje z kuchnią i łazienką, w Koszalinie na spółdzielczym M-4 lub podobnym w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42980g.

3 pokoje, kuchnia, i pr., słoneczne, duży metr, blisko dworca w Legnicy — zamienie na dwa pokoje w Poznaniu. Najchętniej nowe budownictwo. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43204g.

Małżeństwo bezdzietne — poszukuje pokoju pustego na okres 2 lat, najchętniej Luboń — Zabiko. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 43096m.

Zamienie 1,5 pokoju używalnością kuchni i przytulnością, na większe. Bardzo korzystne warunki. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43250g.

Pokój, kuchnia włączona — kupię. Górczyńska 31a m. 15. 43257g

Kraków — kawalerkę w nowym budownictwie, 24 m², zamienie na podobną w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43136g.

Oddam w dzierżawę budynek zelektryfikowany z dowolną ilością ziemi lub bez. Możliwość pracy w pobliżu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 95p.

Kupię domek jednorodzinny, również do wykończenia, względnie pół bliźniaka na terenie Poznania, Swarzędza. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43209g.

Wydzierżawie plac frontowy pod budowę garażu, warsztatu lub inny cel — dzielnica Łazarz — Małteki. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43213g.

Wznieść w dzierżawę działkę z altaną murowaną na 3 lata. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43240g.

Kupię domek z ogrodem w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42977g.

Kupię domek jednorodzinny lub do wykończenia, względnie działkę od 700—1000 m², okolice Poznania, Luboń, Puszczykowo, Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43279g.

Sprzedam parcelę sadowniczo-ogrodniczą 0,5 ha z prawem zabudowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42895g.

Sprzedam ogród 0,5 ha — Kiekrz, opłotowany, drzewka owocowe, agrest, czarna porzeczka, studnia, altana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42961g.

Sprzedam 4 ha ziemi ogrodniczej z budynkiem gospodarczym, w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 42971g.

Sprzedam działkę 3-morgową w Stęszewie, nadającą się pod budowę i na ogrodnictwo. Informacje: Stęszew, ul. Wojska Polskiego 21. 43010g

Kupię dom jednorodzinny lub mieszkanie wylądzone w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43031g.

Sprzedam dom 2 pokoje i kuchnię, z ogrodem. Mosina, Targowa 16. 43128g

Sprzedam gospodarstwo 4,46 ha koło Swarzędza, nadające się na ogrodnictwo. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43288g.

Parcela 2,100 m², zatwierdzona budowa — Grunwald, sprzedam. Telefon 43-374. 43370g

Kupię gospodarstwo rolne lub ziemię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43362g.

Wydzierżawie ogród, domki letni na hodowlę drobiu lub przemysł, Podolany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43398g.

Różne

Dr Józef Adler, Gwardii Ludowej 30, zmiana telefonu na 304-26. 43149g

Płaszcze, kurtki, buty skórzane farbując, zamawiam. 27 Grudnia 5. 43844g

Poszukuję garażu w okolicy Śródka — Osiedle Warszawskie lub Główna. Adres: ul. Chlebowa 3 m. 20, po godz. 16. 44095g

Wypożyczalnia najmniejszych sukien, welonów oraz nakryć do chrztu. Mickiewicza 20. 44043g

Posiadam gotówkę przystając jako współnik do produkcji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43140g.

Naprawiamy pralki, odkurzacze. Przeważamy silniki elektryczne. Udzielamy gwarancji. Grochowska 24. 43142g

Uwaga Opalenica! Wznieść w dzierżawę lokal o pow. 60 m², może być piwnica. Możliwość kupna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43162g.

Poszukuję wykonawcy do budowy domu bliźniaczego w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42987g.

Warzajt ślusarski z maszynami kupię, wezmę w dzierżawę lub przystąpię jako współnik. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42993g.

Cyklinowanie i lakierowanie parkietów. Telefon 551-02. 43310g

Przedstawiciel z samochodem na województwo: wrocławskie, koszalińskie, szczecińskie oczekuje propozycji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43314g.

Posiadam kwalifikacje oraz wyposażenie warsztatu tokarsko-ślusarskiego. Przystąpię jako współnik. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43422g.

Oddam w dzierżawę garaż. Poznań, ul. Ściegienego 19. 43443g

Artystycznie ceruję, fachowo, szybko. Poznań-Łazarz, Engla 11 m. 9. 43485g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu — zatrudni zaraz na budowę osiedla mieszkaniowego „Winogrady” oraz na Betoniarnię „Trójpole” — na bardzo dobrych warunkach:

- ELEKTRYKÓW konserwatorów z III grupą kwalifikacyjną,
- ZBROJARZY,
- BETONIARZY,
- CIEŚLI,
- MONTERÓW konstrukcji żel.-bet.,
- OPERATORÓW na żuraw ramowy typu „Bocian”,
- OPERATORÓW sprzętu średniego,
- OPERATORÓW sprzętu ciężkiego ZB-45, ZB-80W,
- MURARZY,
- IZOLERÓW,
- ROBOTNIKÓW.

Dla chętnych jest możliwość wyuczenia w zawodzie monterów konstr. żel.-bet. przez szkolenie przyzakładowe.

Praca w akordzie zryczałtowanym, zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zarobki bardzo korzystne.

Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie bezpłatnie i stołówkę — obiady płatne.

Również Przedsiębiorstwo zatrudni zaraz:

- ST. MAJSTRA urządzeń dźwigowych do Bazy Sprzętu, o kwalifikacjach technika — mechanika, wzgl. mistrza tejże specjalności,
- MAJSTRA robot elektrycznych — III gr. kwal.,
- MAJSTRA BETONIARZA — WPW — Winogrady,
- ST. TECHNIKA d. s. rozliczeń i ewidencji — w Bazy Sprzętu, o kwalifikacjach technika mechanika po stażu pracy, wzgl. po średnim zawodowym i praktyce,
- ST. INSPEKTORA d. s. mechanizacji w Dziale GI. Mechanika — kwalifikacje j. w.,
- ST. INSPEKTORA kontroli technicznej w Dziale Techniki, wykształcenie wyższe techniczne, wzgl. średnie techniczne plus praktyka w bezpośrednim wykonawstwie,
- INŻYNIERA wzgl. TECHNIKA — INSPEKTORA d. s. bhp, kwalifikacje: wyższe techniczne bud., wzgl. wykształcenie średnie techniczne plus praktyka w wykonawstwie,
- KIEROWNIKA sekcji kosztorysowania robót budowlanych,
- KIEROWNIKA sekcji kosztorysowania robót sanitarnych, wykształcenie wyższe techn., wzgl. średnie techniczne i praktyka w bezpośrednim wykonawstwie,
- KIEROWNIKA magazynu materiałów sanitarnych — wykształcenie średnie ogólne plus praktyka.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia pracowników fizycznych przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac PPB nr 3, I pr., pok. 102, Poznań, ul. Strzelecka 2/6, telefon 572-91, wewn. 201; pracowników umysłowych — Sekcja Osobowa, p. 201 118, I pr. K1730

CHAŁUPNIKÓW do prania bielizny — przyjmujemy zaraz.

Zgłoszenia prosimy kierować „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K1531.

Spółdzielnia Pracy Robot Drogowo-Budowlanych, Poznań, ul. Libelta 6 — zatrudni zaraz:

- TECHNIKÓW BUDOWLANYCH I EKONOMISTÓW — wykształcenie średnie plus praktyka;
- na stanowisko kierownika grupy robót budowlanych z uprawnieniami,
- oraz na kierownika budowy — bez uprawnień. Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr Spółdzielni. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu. K1550

- OPERATORÓW z uprawnieniami na koparki, spycharki, dźwigi samojedźne i dźwigi boczne;
- ELEKTROMONTERÓW z grupą bhp,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do robót ziemnych na terenie m. Poznania — przyjmie

„Hydrobudowa 9” — Poznań, ul. Sienkiewicza 22, V piętro.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K1459

Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 8/12 — przyjmie do prac:

- PIELEGNIARKI DYPLOMOWANE
- ASYSTENTKI PIELEGNIARSKIE
- DIETETYCZKĘ — oraz
- LABORANTA MEDYCZNEGO EKG.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr Szpitala — telefon 511-11. K1468

Matrymonialne

Panna, lat 48, miła, poznańska do lat 58, kawalerka lub wdowca (z mieszkaniem w Poznaniu mile widziany). Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42927g.

Zawrę w celu matrymonialnym — znajomość — mam 3 dzieci, dom, 0,5 ha ziemi. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 42944g.

Rozwiedziona poznańska do lat 40 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43023g.

Starszy przystojny pan poznański. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 82p.

Rozwiedziona po pięćdzieci lat, przystojny, zamożny, poznański. Cel matrymonialny. Dokładne oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 83p.

Wdowiec, rolnik, lat 57, bez nalogów, z gotówką, poznański lub wdowca z gospodarstwem lub bez. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42837g.

Rozwiedziona, lat 27, córka, kulturalna, miła, poznańska w wieku do lat 38, z wykształceniem wyższym, uczciwego, subtelnego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43276g.

Samotna kulturalna z mieszkaniem poznańskim do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43212g.

Rencista poszukuje towarzyski życia, najchętniej z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43221g.

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

Dokończenie ze str. 3

byczom samego narodu chińskiego i obiektywnie udzielając pomocy imperializmowi. Grupa Mao Tse-tunga przestrzegala i przestrzega „milczącej zgody” — nie przypieczętowanej co prawda podpisami oficjalnych przedstawicieli ChRL i USA — ściśle, aniżeli układów i porozumień z wieloma krajami, zawartych zgodnie z normami prawa międzynarodowego.

UMIARKOWANIE WOBEC ZACHODU

„Zainteresowanie grupy Mao Tse-tunga w dialogu z USA pisze autor — wiąże się bezpośrednio z pewną okolicznością. Jak wspominaliśmy już wyżej, jeden z celów „gwarancji” Mao Tse-tunga dla Stanów Zjednoczonych w sprawie „nieingerencji” Chin w wojnę wietnamską oraz popychania Wietnamczyków do „przewlekłej wojny”, polegał na tym, aby uzyskać od Waszyngtonu zgodę na bezpośrednie rokowania z Pekinem w sprawach azjatyckich. Do tego zmierzala również obstrukcja maoistów przeciwko politycznemu uregulowaniu kwestii wietnamskiej, przeciwko jego uregulowaniu w drodze rokowań. Możliwość uregulowania problemu wietnamskiego wbrew receptom Pekinu pozbawiała grupę Mao Tse-tunga jednego z obiektów pertraktacji z USA i groziła poażeraniem wielkomocarstwowych planów Chin w Azji.

Ostatnio też przywódca chiński stanowiąc unikając oceny sytuacji w Europie, rozmyślnie zamykając oczy na prowokacyjną krztaninę kół NATO w Europie. Grupa Mao Tse-tunga z uporem zajmuje pozycję popobłażania siłom odwetowym w Niemczech zachodnich całkowicie pomijając milczeniem ich ekspansjonistyczną i agresywną istotę (...). Uważając napięcie międzynarodowe za atmosferę sprzyjającą realizacji własnych hegemonistycznych celów, maoistowskie kierownictwo w coraz większym stopniu wiąże swe plany z nadziejami na wzmożenie agresywnej działalności imperializmu zachodniomaoistowskiego.

JUŻ CZAS POMYSLEĆ O WIOŚNIE I O ZAKUPIE POJAZDU NA WYCIĘZKI PO SŁOŃCE I ZDROWIE

DO NAJPIĘKNIEJSZYCH ZAKĄTKÓW
NASZEGO KRAJU DOJEDZIESZ —

MOTOCYKLEM LUB MOTOROWEREM

WSZYSTKIM KLIENTOM POLECAMY:

- MOTOCYKLE WSK — tanie ekonomiczne,
- MOTOCYKLE SHL-GAZELLA — idealne w turystyce,
- MOTOROWERY „KOMAR” — niezawodne w każdych warunkach drogowych.

DO NABYCIA W SKŁEPACH „MOTOCYKLETU”:

Poznań, ul. Gwardii Ludowej 38 — Kalisz, ul. Górnośląska 38 — Leszno, Rynek 17 — Trzcianka, ul. Sikorskiego 125 — Ostrów Wlkp., Rynek 11 — Gorzów Wlkp., ul. Sikorskiego 125 — Września, Rynek 10 — Konin, ul. Błazaka 26 — Piła, ul. Boh. Stalingradu 4.

Okręgowy Urząd
Telekomunikacji
Międzygminowej
w Poznaniu,
ul. 23 Lutego 26
PRZYJMUJE
ZGŁOSZENIA
na 2 lub 3-osobowe
POKOJE
celem zakwaterowania
telefonistek
na pobyt czasowy.
Blizszych informacji
udziela i przyjmuje
oferty Kadry - pokój
423, telefon 534-55.
K14P

Młodszy piekarski zaraz po
trzeby. Zgłoszenia, ul.
Ciesiowa 14 — piekarnia.
43007g

Pomoc domowa dochodząca
ca potrzebna. Grodziska
24. 42940g

Poprowadzę gospodarstwo
samotnemu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
43173g.

Pracownika fizycznego —
zdrowego, przyjeżdżającego
z zagranicy. Warunki do-
bre. Małeczki — Poznań,
Rybicka 3. 43194g

Potrzebna opiekunka na 5
godzin dziennie do star-
suzki niewidomej, cho-
rej. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
43202g.

Potrzebny stolarz. Pro-
mienista 17. 43216g

Przyjmę uczniów zawo-
dnie elektryka. T. Kacz-
marek, Poznań, Obornic-
ka 43 m. 30. 43218g

Ucznia piekarskiego po-
wyż lat 16 z pełnym
utrzymaniem — przyjmie
piekarnia. Poznań, Ry-
nek Środecki 17. 43252g

Pania z praktyką w kios-
ku „Ruch” — przyjmie.
Szczegółowe oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
43254g.

Potrzebne siły doładne
do zycia biustonoszy.
Praca stała. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
43259g.

Przyjmę dozorstwo wraz
z mieszkaniem. Oferty
„Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
43268g.

Udzielam lekcji języka
niemieckiego i francu-
skiego. Adres wskazać
„Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
43296g.

Fryzjerka poszukuje pra-
cy. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla 43297g.

Uczeń krawiecki potrzeb-
ny. Poznań, ul. Żydow-
ska 11. 43300g

Fryzjerka poszukuje pra-
cy. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla 43337g.

Nauka

Udzielam korepetycji z
matematyki i chemii.
Maik, Śniadeckich 20 m. 1
42994g

Uczę matematyki. Strze-
lecka 30 m. 10, telefon
67-31-48. 42995g

Magister, udziela korepe-
tycji z matematyki, fizy-
ki i chemii. Poznań, Ży-
dowska 30 m. 4. 43080g

Udzielam lekcji gry for-
tepianowej. Gołębia 17
m. 8. 43172g

Student udzieli lekcji po-
skiego, matematyki. Je-
rzy Paćkowski, Poznań,
20, Ciepłowska 11. 43270g

Korepetycje z matema-
tyki, fizyki udziela ma-
gister. Tel. 423-05, dzwo-
nić wieczorem. 43516g

Kupno

Kupię książki „Życie sek-
sualne” i „Życie seksualne
dzikich”. Oferty
„Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla 43245g.

Kupię działkowy ogró-
dek. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla 43174g.

Betoniarke, stół wibra-
cyjny, formy do pustaków
„Alfa” kupię. Krajewski,
Poznań, Sowińskiego 44,
telefon 67-13-21. 43195g

Dnia 9 marca 1969 r. zakończył swój
pracowity i pełen poświęcenia żywot, nigdy
niezapomniany mąż, ojciec, brat, teść i dzie-
cie, przeżywszy lat 60, śp.

MARIAN SOBIERAJSKI

dyplomowany drogista
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm.
o godz. 9.55 z kaplicy cmentarnej na Junikow-
wie.

W głębokim smutku pogrzebi
ZONA, SYNOWIE, CORKA, ZIEC
I RODZINA

Poznań, ul. Kniejskiego 2 m. 9. 44271g

JADWIGA HAŁAS

z domu POPRAWKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikow-
wie.

W głębokim smutku pogrzebi
SYN, CORKI, SYNOWIE,
ZIECOWIE I WNUKI

Poznań, ul. Łakowa 18 m. 3a. 44292g

Dnia 10 marca 1969 roku, w 77 roku życia,
zmarła, opatrzona Sakramentami św., na-
sza najdroższa matka, babunia i teściowa

Najlepsze wyniki

w masowym sporcie motorowym

W sobotę zjazd delegatów okręgu PZM

Do grona związków sportowych legitymujących się niemalymi
osiągnięciami w swej działalności należy niewątpliwie Polski
Związek Motorowy. Delegaci klubów i sekcji PZM okręgu poz-
nańskiego zjeżdżają w najbliższą sobotę w Domu Kultury MO na
okręgowym zjeździe delegatów, który oceni roczną działalność
władz okręgowych i zatwierdzi program przyszłorocznej pracy
zarządu.

W okręgu poznańskim PZM
zrzeszonych jest 36 klubów i sek-
cji motorowych z 3 663 członka-
mi. Do najliczniejszych należą:
Automobilklub Wielkopolski, Mo-
toklub Unia i Motoklub Zjedno-
czeni Września.

W ocenie wyników, w sporcie
motorowym brać trzeba przede
wszystkim jakoś sprzętu sporto-
wego oraz fakt dużych trudności
rynkowych w nabyciu dobrych
maszyn. W rezultacie wielkopols-
kie kluby nie mają takich osią-
gnięć jakimi mogły poszczycić się
jeszcze przed kilku laty. Np.
nasz as atutowy Ryszard Mankie-
wicz, startujący w wyścigach u-
licznych na wystuzonym motocy-
klu MZ, zdołał wywalczyć III
miejsce. To jest wysoka pozycja
ale poniżej jego umiejętności. Za
sukces uważać należy zdobycie
przez wielkopolskich crossowców
I miejsca zespołowego i tytułów
w mistrzostwach strefy północno-
zachodniej. Po 8 latach rozgry-
wek strefowych po raz pierwszy,
I miejsce wywalczył klub z na-
szego województwa — Motor Pi-
ła. Indywidualnie trzy pierwsze
miejsca w łącznej punktacji za-
jęli również zawodnicy tego kluba:
Antoni Michniewicz, Antoni
Smiechowski i Janusz Liss.

W sporcie samochodowym na
uwagę, w skali krajowej zasłu-
gą dwie załogi z AW: Adam Smo-
rawski i Andrzej Zembrzki,
która zdobyła tytuł mistrza Pol-
ski w klasie 1600 ccm, oraz Ry-
szard Kopycki i Wojciech Siwe-
cki, która w tej samej klasie zdo-
łała IV miejsce.

Trzech naszych kartingowców
znalazło się w 10 najlepszych za-
wodników ubiegłorocznego sezo-
nu (8 eliminacji) są to: Kazi-
mierz Krolinski (III m.), Tadeusz
Rybarczyk (VII m.) i Stanisław
Grajek (VIII m.).

Znacznie lepszymi wynikami
może się poszczycić okręg
poznajski w sporcie popularnym.
Sam fakt zorganizowania 200
impres w naszym województwie
świadczą najlepiej o ofensywie
okręgu na tę działalność. Rezul-

tatem takiej polityki jest zaję-
cie przez nas I miejsca w skali
krajowej przed Bydgoszczą i Opo-
lem. Również w punktacji klubo-
wej znajdujemy się w czołówce.
Sekcja Motorowa LZS Kiecin u-
znana została za najlepszą w kra-
ju, a MZKS Tur Turek zajmuje
III miejsce.

Podobnie ma się rzecz z turysty-
ką. Kluby wielkopolskie zorgani-
zowały dla swych członków oraz
innych zmotoryzowanych tury-
stów 172 wycieczki, w których
brało udział 4526 uczestników.
Do najwybitniejszych klubów w
działalności turystycznej należa-
ły w ubiegłym roku: KS Start
Września, KM LOK Śrem, KS
Start Gniezno i LOK Osa Poz-
nań.

Nad sposobami dorównania in-
nym w sporcie motorowym oraz
możliwościami osiągnięcia jeszcze
lepszemu wynikowi w sporcie po-
pularnym i turystyce radzić bę-
dą w sobotę na zjeździe delega-
tów, najbardziej doświadczeni
działacze PZM z naszego woje-
wództwa. (d)

Podobnie jak ich koledzy z I ligi, również koszykarze walczyli
w II lidze rozegrają w najbliższą niedzielę ostatnią serię spotkań
mistrzowskich.

W grupie północnej, w której
grają 3 wielkopolskie zespoły
AZS, Olimpia i Stal Ostrów, uży-
skano w ostatnią niedzielę nastę-
pujące rezultaty: Spójnia Gdańsk
— Zawisza Bydgoszcz 82:62, Wi-
dzew Łódź — Zastal Z. Góra
59:73, AZS Poznań — Start Gdynia
81:64, Stal Ostrów — Pogoń
Szczecin 42:45, Olimpia Poznań —
Spółem Łódź 65:57.

Koszykarze AZS-u, którzy tak
dobrze rozpoczęli mecz ze Star-
tem Gdynia a potem opadli z sił,
mają już zapewnione drugie miej-
sce w tabeli i jeżeli w Warsza-
wie podjęte zostaną odpowiednie
decyzje, będą ubiegali się o
awans do klasy wyższej. Stal O-
strów po dość niefortunnej po-
raźce ze szczecińską Pogonią (co
pośrednio przesądziło o spadku
Olimpii do ligi międzywojewódz-
kiej) zapowiadają, że zrobią
wszystko aby utrzymać wysoką
trzecią pozycję. Koszykarze Stali
już od kilku lat zajmują czołowe
miejsca w rozgrywkach II ligi,
podtrzymując chlubne tradycje
sportu ostrowskiego. Niestety
bardzo kiepsko w tym sezonie
spisywała się Olimpia. Dysponu-
jąc zespołem o niezłych warun-
kach fizycznych, potrafiła wy-
grać zaledwie kilka spotkań. Zu-
pełnie nie spełniła pokładanych
z Resovią 71:82.

Kupię dachowczarkę kar-
piówkę podwójną z for-
mami. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla 43109g

Kupię blonki przednie
i tylne oraz maskę do
VW 1200. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla 43092g

Kupię piec cylindryczny
ciśnieniowy. K. Nowak,
Kostrzyn Wlkp., ul. Dwor-
cowa 17a. 42900gpr

Sadzonki pomidorów —
sprzedam. Marian An-
drecki, Kórnik, ul. Sto-
dólna 4. 44243g

Sprzedam pianino i sy-
pialnię w dobrym stanie.
Telefon 334-99. 42945g

Sprzedam duży bufet,
kredens, zegar stojący,
fortepian. Śniadeckich 1
m. 7. 43003g

Sprzedam pianino marki
Hoelling Spangenberg
płyt metalowa. Adres
wskazać „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla 43158g.

Fortepian idealny, jubi-
leuszowy „Blüthner” —
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla 43186g.

Sprzedam akordeon 120-
basowy, niemiecki Gilet-
ta, licencja włoska. In-
formacja: Września, tel.
752, godz. 15-18. 43224g

Sprzedam zrebaka 3-let-
niego (zaprzęgnięty). Nara-
mowice, Boruta 24. 42953g

Dnia 11 marca 1969 r. zmarła po ciężkich cier-
pieniach, namaszczonej Olejami św., nasza dro-
ga mamusia, babcia, siostra, teściowa i ciocia,
śp.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczy-
nie.

W głębokim smutku pogrzebi
RODZINA

Poznań, Głazowa 37. 44312g

Laskarze

u progu sezonu

Hokeiści na trawie przygotowu-
ją się do nowego sezonu, trenu-
jąc przeważnie w halach. 25-os-
bowa kadra narodowa, niestety
nie w komplecie, przebywa do
16 bm. na zgrupowaniu w Wiśle.
Mistrzostwa I ligi zainauguro-
wane zostaną w dniach 19 i 20
kwietnia. Wystartuje do nich 12
drużyn.

Na 30 kwietnia i 1 maja prze-
widziany jest tradycyjny turniej
o puchar Rozgłośni Poznańskiej
Polskiego Radia.

W czasie krótkiej przerwy w
rozgrywkach ligowych odbędzie
się w dniach 14-17. V. zgrupowa-
nie kadry przed meczami Polska
— NRD (18 V.) w Poznaniu i
Austria — Polska w Wiedniu
(23 V.). Atrakcją tegorocznego se-
zonu międzynarodowego będzie
w połowie czerwca br. mecz Pol-
ska — ZSRR w Poznaniu. Ra-
dzielecy laskarze postanowili na
najbliższym Olimpiadzie wystąpić
również i w tej dyscyplinie.
Spotkania z polskimi zespołami
stanowią już część przygotowań
do Igrzysk Olimpijskich 1972 r.
w Monachium.

Poza pojedynkami z zawodnika-
mi NRD, ZSRR i Austrii dojdzie
w tym sezonie również do spot-
kań z reprezentantami Włoch, Bel-
gii, Węgier, Czechosłowacji i
Francji.

Władze PZHT przygotowują ma-
teriały ze swej działalności i naj-
bliższych planów na roczne wal-
ne zgromadzenie sprawozdawczo-
wyborcze, które odbędzie się 30
bm. w Poznaniu. (x)

Koszykarze II ligi kończą rozgrywki

Podobnie jak ich koledzy z I ligi, również koszykarze walczyli
w II lidze rozegrają w najbliższą niedzielę ostatnią serię spotkań
mistrzowskich.

W grupie północnej, w której
grają 3 wielkopolskie zespoły
AZS, Olimpia i Stal Ostrów, uży-
skano w ostatnią niedzielę nastę-
pujące rezultaty: Spójnia Gdańsk
— Zawisza Bydgoszcz 82:62, Wi-
dzew Łódź — Zastal Z. Góra
59:73, AZS Poznań — Start Gdynia
81:64, Stal Ostrów — Pogoń
Szczecin 42:45, Olimpia Poznań —
Spółem Łódź 65:57.

Koszykarze AZS-u, którzy tak
dobrze rozpoczęli mecz ze Star-
tem Gdynia a potem opadli z sił,
mają już zapewnione drugie miej-
sce w tabeli i jeżeli w Warsza-
wie podjęte zostaną odpowiednie
decyzje, będą ubiegali się o
awans do klasy wyższej. Stal O-
strów po dość niefortunnej po-
raźce ze szczecińską Pogonią (co
pośrednio przesądziło o spadku
Olimpii do ligi międzywojewódz-
kiej) zapowiadają, że zrobią
wszystko aby utrzymać wysoką
trzecią pozycję. Koszykarze Stali
już od kilku lat zajmują czołowe
miejsca w rozgrywkach II ligi,
podtrzymując chlubne tradycje
sportu ostrowskiego. Niestety
bardzo kiepsko w tym sezonie
spisywała się Olimpia. Dysponu-
jąc zespołem o niezłych warun-
kach fizycznych, potrafiła wy-
grać zaledwie kilka spotkań. Zu-
pełnie nie spełniła pokładanych
z Resovią 71:82.

W grupie południowej, w której
grają 3 wielkopolskie zespoły
AZS, Olimpia i Stal Ostrów, uży-
skano w ostatnią niedzielę nastę-
pujące rezultaty: Spójnia Gdańsk
— Zawisza Bydgoszcz 82:62, Wi-
dzew Łódź — Zastal Z. Góra
59:73, AZS Poznań — Start Gdynia
81:64, Stal Ostrów — Pogoń
Szczecin 42:45, Olimpia Poznań —
Spółem Łódź 65:57.

Koszykarze AZS-u, którzy tak
dobrze rozpoczęli mecz ze Star-
tem Gdynia a potem opadli z sił,
mają już zapewnione drugie miej-
sce w tabeli i jeżeli w Warsza-
wie podjęte zostaną odpowiednie
decyzje, będą ubiegali się o
awans do klasy wyższej. Stal O-
strów po dość niefortunnej po-
raźce ze szczecińską Pogonią (co
pośrednio przesądziło o spadku
Olimpii do ligi międzywojewódz-
kiej) zapowiadają, że zrobią
wszystko aby utrzymać wysoką
trzecią pozycję. Koszykarze Stali
już od kilku lat zajmują czołowe
miejsca w rozgrywkach II ligi,
podtrzymując chlubne tradycje
sportu ostrowskiego. Niestety
bardzo kiepsko w tym sezonie
spisywała się Olimpia. Dysponu-
jąc zespołem o niezłych warun-
kach fizycznych, potrafiła wy-
grać zaledwie kilka spotkań. Zu-
pełnie nie spełniła pokładanych
z Resovią 71:82.

Kupię dachowczarkę kar-
piówkę podwójną z for-
mami. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla 43109g

Kupię blonki przednie
i tylne oraz maskę do
VW 1200. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla 43092g

Kupię piec cylindryczny
ciśnieniowy. K. Nowak,
Kostrzyn Wlkp., ul. Dwor-
cowa 17a. 42900gpr

Sadzonki pomidorów —
sprzedam. Marian An-
drecki, Kórnik, ul. Sto-
dólna 4. 44243g

Sprzedam pianino i sy-
pialnię w dobrym stanie.
Telefon 334-99. 42945g

Sprzedam duży bufet,
kredens, zegar stojący,
fortepian. Śniadeckich 1
m. 7. 43003g

Sprzedam pianino marki
Hoelling Spangenberg
płyt metalowa. Adres
wskazać „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla 43158g.

Fortepian idealny, jubi-
leuszowy „Blüthner” —
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla 43186g.

Sprzedam akordeon 120-
basowy, niemiecki Gilet-
ta, licencja włoska. In-
formacja: Września, tel.
752, godz. 15-18. 43224g

Sprzedam zrebaka 3-let-
niego (zaprzęgnięty). Nara-
mowice, Boruta 24. 42953g

Dnia 11 marca 1969 r. zmarła po ciężkich cier-
pieniach, namaszczonej Olejami św., nasza dro-
ga mamusia, babcia, siostra, teściowa i ciocia,
śp.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczy-
nie.

W głębokim smutku pogrzebi
RODZINA

Poznań, Głazowa 37. 44312g

Dnia 10 marca 1969 roku, w 77 roku życia,
zmarła, opatrzona Sakramentami św., na-
sza najdroższa matka, babunia i teściowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikow-
wie.

W głębokim smutku pogrzebi
SYN, CORKI, SYNOWIE,
ZIECOWIE I WNUKI

Poznań, ul. Łakowa 18 m. 3a. 44292g



POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Fielesierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porczycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-76, w godz. od 9-18: redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-95; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-19; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Pra-
sa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekwizytów. G-4

AB
Nr 60 (7795) GŁOS WIELKOPOLSKI 5
12 III 1969

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Kłatwa”; NO-
WY — g. 19 „Zbrodnia i kara”;
OPERA — g. 19 „Straszny dwór”;
OPERETKA — g. 19 „Wesoła woj-
na”; MARCINEK — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE
WAGROWIEC — „Ania z Zielo-
nego Wzgórza”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO: „Agent o dwóch twa-
rach”; KOSCIAN: „Giuletta i du-
chy”; LESZNO: „Operacja święty
Januariusz”; NOWY TOMYSL: „Zy-
cie zamku”; OBORNKI: „O tych
paniach”; SREM: „Kto mi otwo-
rzy drzwi”; ŚRODA: „Bandyci z
Orgosolo”; SZAMOTULY: „Zazie
w metro”; WAGROWIEC: „Długa
droga”; WRZEŚNIA: „Giuletta i
duchy”; „Jak się masz Veron?”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—21
„Nowy Jork” cz. II.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) —
g. 13—19.
Historii m. Poznania (Stary Ry-
nek) — g. 12—18.
Historii Ruchu Robotniczego
(St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Sta-
ry Rynek 45) — g. 11—17.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
19) — g. 11—18.
Narodowe (al. Marcinkowskiego
9) — g. 11—17.
Rolnictwa (Szreniawa k/Pozna-
nia) — g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysława) — nieczynny.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — g. 11—17.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela
— g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9—15.
Muzeum w Gołuchowie — g.
10—16.
Muzeum w Kórniku — g. 9—15.

WYSTAWY

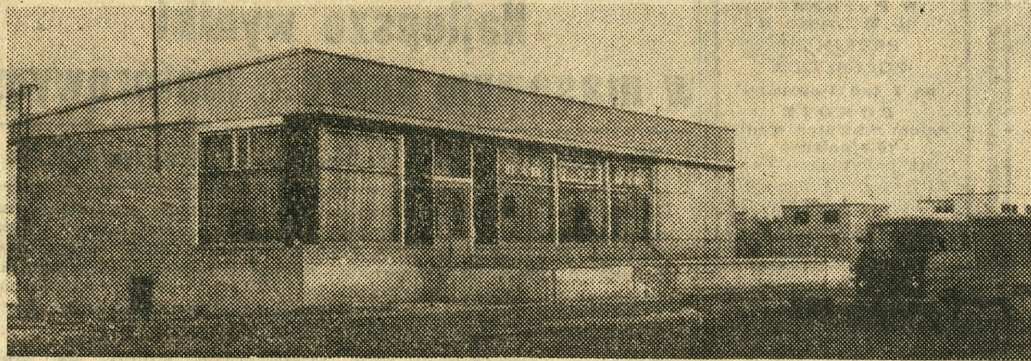
Muzeum Narodowe — „Malar-
stwo Jacka Malczewskiego” — g.
11—17 (do 16. III.).
Muzeum Historii „Ruchu Robo-
tniczego” — KPP, PPR i PZPR w
Wielkopolsce” — g. 10—18.
Galeria „Od Nowa” (ul. Wielka
6) — Malarstwo Pawła Kromholza
— g. 17—22.
Klub MPK (Ratajczaka 39) —
„Międzynarodowe Targi Poznań-
skie w fotografiach” — J. Korpala
— g. 12—18.
Dom Kultury „Stomil” (Staro-
żeczka 38) — „Akwarele” A. Pie-
traka — g. 13—20 (do 31. III.).
PTF (Paderewskiego 7) — wy-
stawa Marii Wołyńskiej pt. „Kobi-
ety Poznania” — g. 10—19.
Pałac Kultury — „Złoty kory-
tarz” — „Znajome z okładki” —
fotogramy W. Plewińskiego — g.
12—20.
WOIT (Stary Rynek 10) — wy-
stawa fotogramów pt. „Kalisz” —
g. 9—19.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala
1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17:
7.24 Mel. na dzień dobry; 9.14
klas I—II „Zmęczony konik” aud.
E. Lipskiej z cyklu: „Dzieci słuchają
muzyki”; 9.20 Z opow. o powstaniu
dzieli epoki belcanta; 10. „W Gie-
wałdowej” fragm. nowela K. Pru-
szyńskiego; 10.20 Rosyjskie pieśni
i tańce ludowe; 10.45 „Katolicyzm
i współczesność” aud. J. Guranow-
skiego; 11. Dla klas VII „Burze z
piorunami” słuch. inf. A. Kożu-
chowskiego; 11.45 Public. międzyna-
rodowa; 12.25 Konc. z polone-
zem; 13. Dla klas I—II „Na śniego-
wej górze” słuch. H. Pietruszew-
skiego; 13.25 Swojskie melodie; 13.40
„Wieści, listy, tanie”; 14.10 Repor-
taż K. Melion pt. „Zolborz”; 14.20
Utwory Mistrzów Baroku; 15.05
Godzina dla dziewcząt i chłop-
ców; 16. „Popołudnie z młodo-
ścią”; 18. „Od studia do studia”;
18.40 Muz. i Aktualności; 19.20 „Po-
wiać” — dzień rolniczy”; 19.35
Konc. żywe; 20.40 Konc. chóru
Rozgł. Wrocław; 21.01 Konc. St. Kru-
kowski; 21.10 Konc. chopinowski;
21.30 Poetycki konc. żywe; 22.
„Pod rozgwiazdą”; 22.20 Kalej-
doskop rytmów, melodii i piosen-
ek; 23.15 Z nagrań pod dyr. E.
Leinsdorfa; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 12.05,
13. 17.55, 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 8.35 „Czerwony doro-
bek” — aud. Z. Kozłowski; 9.
Gra Polska Kapela pod dyr. F.
Dzierżanowskiego; 9.35 „Zielone
sygnały”; 9.50 Zesp. Acordion
Band; 10. Fr. Brzeziński: Sonata
D-dur na skrzypce i fortepian;
10.25 Szczecińskie Rozmaitości li-
teracko-muz.; 11.25 Utwory Pur-
cella i Barbiera; 13. Czas dobrych
gospodarzy; 13.15 W rytmie ma-
zura; 13.45 Na cytrze gra B. Pro-
miński; 14. Muz. Operowa; 14.30
„Praca samorządów” — aud. dla
dzieci w opr. K. Korcz; 14.45 „Bie-
kitna sztafeta”; 15. Rendez-vous
ork. rozrywk. Radia i TV Rumu-
ńskiej, Jugosłowiańskiej i Węgier-
skiej; 15.50 „Nieruchomo nad
równikami” z cyklu: „Satelity na
co dzień”; 17.10 Rep. społ. W. Go-
sławskiego pt. „Żeby mogły żyć
wśród widzów”; 17.25 „Za Odra
i Nysą”; 18.05 Gra Zespołu B. Har-
dego; 18.20 Z cyklu: „Temat po-
zornie nieaktualny” — fel. F. For-
nalczyka; 18.30 Polskie skrzydła;
18.45 Lekcja j. franc.; 19.07 Mel.
rozrywkowe; 19.25 Teatr PR „Kon-

Potrzebna placówka



Echa Dnia Kobiet

POTRZEBNE KOBIECY
W RÓŻNYCH ZAWODACH

Z inicjatywy komisji d/s ko-
biet przy Komitecie Powiatow-
ym PZPR i Zarządu Powiatow-
ego Ligi Kobiet odbyło się
tradycyjne spotkanie przedsta-
wicieli władz partyjnych i or-
ganizacji społeczno-politycz-
nych z aktywistkami ruchu ko-
biecgo miasta Kościana.

Przybyłe na uroczystość dzia-
łaczki powitała przewodniczą-
ca komisji d/s kobiet i Zarządu
Powiatowego Ligi Kobiet — dr
Krystyna Kuczyńska, składa-
jąc na ich ręce podziękowanie
za pracę i życząc dalszych o-
siągnięć w rozwiązywaniu pro-
blemów, nurtujących poszcze-
gólnie środowiska kobiet, doty-
czących przede wszystkim akty-
wizacji zawodowej i społecznej
kobiet, systematycznej popra-
wy warunków bytowych i pra-
cy kobiet, wyrabianie zaangażo-
wanej postawy w dzieciach i
młodzieży.

W minionym roku w szeregi
PZPR wstąpiło 75 kościańskich
kobiet, z czego 40 proc. stano-
wią pracownice kościańskiego
Sanatorium.

Dla uczczenia 25-lecie Polski
Ludowej wiele środowisk ko-
biecych podjęło pozytywne czy-
ny społeczne, jak np.: prowa-
dzenie poradni dziecięcej, ge-
netycznej, zainicjowanie zbiór-
ki na Pomnik Zdrowia Dziecka
itp.

Interesów kobiet pracujących w
zakładach i instytucjach powiatu
kościańskiego bronią komisje ko-
biec przy radach zakładowych.
Jest ich w powiecie 15, a do naj-
bardziej aktywnych należą rady
kobiet przy Wytwórni Wyróbów
Tytoniowych i Kościańskich Zakła-
dach Budowy i Remontów Urzą-
dzeń Chemicznych.

85 Kół Gospodyń Wiejskich zrze-
sza w Kościance 2736 kobiet
wiejskich. 50 proc. członków ZMS
stanowią kobiety. Znaleźć je zresz-
tą można we wszystkich organiza-
cjach i towarzystwach, na różnych
placówkach w życiu gospodarc-
nym, politycznym i społecznym.

I sekretarz KP PZPR, Stefan
Urbanik, w swym wystąpieniu
zwrócił uwagę na stale
rosnącą rangę kobiety. Dyna-
miczny rozwój przemysłu, uru-
chamianie coraz to nowych
przedsiębiorstw powoduje z ro-
ku na rok wzrost zapotrzebowa-
nia na kwalifikowaną siłę ro-
boczą. W przyszłych latach po-
względnie trzeba zmniejszyć
wśród kobiet rezerwy wolnych
rąk do pracy. Według wstęp-
nych obliczeń sama tylko
Wytwórnia Sprzętu Komuni-
kacyjnego będzie zatrudniała
przeszło pół tysiąca kobiet.
Problemem numer 1 staje się
kształcenie dziewcząt zgodnie
z potrzebami regionu, co u-
łatwi im zarówno start życio-
wy, jak i udział w życiu gospo-
darczym i społecznym.

Gospodarze spotkania — Dy-
rekcja Sanatorium dla Nerwo-
wo-Chorych w Kościance, przy-
gotowali dla jego uczestników

miłą niespodziankę w postaci
loterii z upominkami, wykonan-
ymi przez kuracjuszy.

JERZY ZIELONKA

W ROFAMIE CO PIĄTY
PRACOWNIK — KOBIECY

Wydać by się mogło, że w
rogozińskiej „Rofamie” zakła-
dzie metalowym pracuje mało
kobiet. Tymczasem co piąty
pracownik „Rofamy” to kobie-
ta. Dla nich to Dyrekcja, Ra-
da Zakładowa, POP i Samo-
rząd Robotniczy zorganizowali
w sobotę uroczystość w czasie,
której organizatorzy złożyli ko-
bietom życzenia i podziękowa-
nie za dotychczasową pracę.

Popołudnie minęło przy to-
warzyskiej kawce wśród kwia-
tów.

Uroczystość zakończyła się
występem artystów Operetki
Poznańskiej. (bin)

O ROLI KOBIET
MÓWIONO W ŚREMIE

W Śremie działaczki Kół Go-
spodyń Wiejskich spotkały się
z przedstawicielami powiatow-
ych władz partyjnych i admi-
nistracyjnych, organizacji spo-
łecznych i związkowych.

Podczas dyskusji, w której
zabierały głos m. in. Maria Kle-
meńska, Agnieszka Wnuk, Ka-
zimiera Kasiecka podkreślano
większy udział kobiet w ra-
dach narodowych, mówiono o
organizowaniu dziecięcych wiej-
skich w szczytowym okresie
pilnych prac polowych, wycie-
czek do teatru i do opery, orga-
nizowaniu punktów fryzjer-
skich na wsi itp.

Dyskusjanci poruszyli również
problem kolonii w wiejskich mi-
astach dla dzieci ze wsi. W ramach
można by wymiany udostępnić
działki z miasta piękne miejscow-
ości w powiecie śremskim, jak
Ostrowiec, Kórnik, Jarosławki
i wiele innych. Wiele dyskusjantek
mówiło na temat postępu w uła-
twianiu kobietom wiejskim pra-
cy, dzięki kuchnom gazowym, pra-
kom elektrycznym, lodówkom i in-
nym urządzeniom, ale sprzętu te-
go wciąż jeszcze jest na wsi za-
mało.

Marian Dominiczak — I se-
kretarz KP PZPR zabierając
głos zwrócił uwagę na donio-
słą rolę kobiet w podnoszeniu
oświaty i kultury wsi, w krze-
wieniu wiedzy o zdrowiu dzie-
cka, organizowaniu rozmaitych
kursów, zakładaniu ogródków
kwiatowych, podnoszeniu este-
tyki itp.

Spotkanie odbyło się w miłej
atmosferze przy kawie i ciast-
kach. (st.f)

„Raport z Monachium” w Kostrzynie

Miejski Ośrodek Kultury w
Kostrzynie z racji uczestnic-
twa w konkursie „Blżej te-
atru” organizuje częste spot-
kania z aktorami, imprezy te-
atralne, dyskusje. Ostatnio w
sali „Kostrzynianki” odbył się
spektakl teatru jednego aktora.

Licznie zgromadzona pu-
bliczność, w większości mło-

Naprzeciw stacji benzynowej w
Lesznie, tuż przy wjeździe do
miasta zbudowano bardzo po-
trzebny lokal gastronomiczny.
Można w nim napić się kawy,
zjeść ciepłe dania. Chętnie ko-
rzystają z niego turyści i licznie
przejeżdżający kierowcy. Rozbu-
dowa sieci tego rodzaju placó-
wek przy głównych drogach jest
konieczna w obliczu rozwoju tu-
rystyki i ruchu samochodowego.
(jk)

Fot. — K. Przychodzki



NOWA ŚWIETLICA
W PSARSKIM

SZAMOTULY. Przewodniczący
Prezydium PRN, Marian Dobko-
wicz, dokonał otwarcia świetli-
cy w Psarskim wybudowaną w czy-
nie społecznym przez tamtejszych
mieszkańców. Otwarcie świetli-
cy zbiegło się z uroczystym zakoń-
czeniem kursu racjonalnego żywienia
i gospodarowania. Został on orga-
nizowany dla 30 kobiet przez
GS w Pniewach i RSP w Psar-
skim. (mr)

PLANY ZAGOSPODAROWANIA

SZAMOTULY. Wydział Urban-
istki i Architektury Prezydium
PRN w Szamotulach przygotowu-
je szczegółowe plany zagospo-
darowania przestrzennego. Doty-
cząc opracowane plany uzgodnio-
no z gospodarzami terenu i wy-
szło do wglądu mieszkańcom
Szamotuł, Pniew, Wronki i Ob-
rzycka. Plany przygotowane
przez BUA będą realizowane
przez Wydział Geodezji. (mr)

SZKOLNA SZTAFETA CZYNÓW

KOŚCIAN. Młodzież Szkoły Pod-
stawowej nr 4 w Kościance jest
częstym inicjatorem pozytyw-
nych zbiorów, akcji i akcji spo-
łecznych w powiecie. Ostatnio

W woj. poznańskim wygasa
epidemia grypy

Wobec wyraźnego spadku
liczby zachorowań na grype,
wywołaną wirusem A2, zwa-
nym „Hongkong”, Państwowy
Wojewódzki Inspektor Sani-
tarny dla województwa poz-
nańskiego uznał z dniem 8
marca br. epidemię grypy za
wygasłą. W związku z tym
odwołuje się zakaz odwiedza-
nia chorych w szpitalach, a
przychodnie przyjmować bę-
dą pacjentów w normalnie u-
stalonych godzinach. (zd)

„Raport z Monachium” w Kostrzynie

Miejski Ośrodek Kultury w
Kostrzynie z racji uczestnic-
twa w konkursie „Blżej te-
atru” organizuje częste spot-
kania z aktorami, imprezy te-
atralne, dyskusje. Ostatnio w
sali „Kostrzynianki” odbył się
spektakl teatru jednego aktora.

Licznie zgromadzona pu-
bliczność, w większości mło-

dzieci miała okazję usłyszeć w
wykonaniu aktora Teatru Pol-
skiego — Piotra Wyparta
„Raport z Monachium” An-
drzeja Brychta.

Znakomita proza polityczna
Brychta, jak i jej wykonanie
sceniczne wzbudziły zachwyt
widowni, która obdarzyła
aktora gromkimi brawami i
kwiatami. (km)

Strumfka: 20.35 — „Studio współ-
czesne” — „Wieczór poza domem”
— Harolda Pintera; 21.40 — PKF;
21.50 — „Światowid”; 22.20 —
„Pieśń Ingeborga Nass”; 22.35 —
Dziennik; 22.55 — Politechnika
TV (powtórzenie).

TELEWIZJA

ŚRODA: 8.35 — „Antoni Iwano-
wicz gniewa się” — fab. film ra-
diotelewizyjny; 9.55—10.25 —
Historia kl. VII: „Komuna Pary-
ska”; 11.55—12.25 — „Dla szkół —
Wychowanie Obywatelskie” — kl.
VIII; „Odwiedzamy jednostkę
lotniczą Wojska Polskiego”; 15 —
Matematyka w szkole; „Linowa
algebra a nauka o wektorach w
szkole”; 15.30 — Politechnika TV
— Matematyka (Kurs przygoto-
wawczy); „Logarytmy” — cz. II i
cz. III; 16.35 — Dziennik; 16.45 —
Dla młodych widzów: „Klub pod
smokiem” — „Jak dawniej miesz-
kało” — cz. II; 17.20 — „Tele-
gram”; 17.30 — Z cyklu: „Człowiek
i ziemia”; „Samy o sobie”; 17.55 — „Wczoraj dziś i ju-
tro”; 18.10 — „Francesca de Ri-
mini”; balet P. Czajkowskiego
opracowanie muzyczne — K.
Kord; 18.40 — „Dialogi historycz-
ne”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik;
20.05 — „Pejzaże” — pod red. T.

Czy GS w Dusznikach pomoże?

Złe bez świetlicy

Od progu buchnęły na mnie opary przypominające mi to
specyficzną woń stajni, ni to skiego piwa. Na gniącej po-
dłodze długi stół (może do ping-ponga?), pod ścianą pokry-
tą liszajami grzyba rozchylona ławka. U sufitu pozawie-
szone strzępki bibułkowej „dekoracji”, w niszach jednej ze
ścian... telewizor. Te kolorowe bibułki i ten telewizor mają
świadczący o rekreacyjnym charakterze sali. Smutne to, ale
prawdziwe.

Mieszkańcy Ceradza Dol-
nego w pow. szamotuł-
skim, i ci z PGR-u i ci indy-
widualni, z ządroszczą czytają
w prasie o otwarciu w woje-
wództwie tysięcy i którejs tam
wiejskiej klubokawiarni. Z za-
zdrością, bo sami choć od lat
zabiegają o utworzenie w ich
wsi jakiegoś ośrodka kultury,
nie mogą się go doczekać. Nie
ma pieniędzy. Budynek na te-
renie PGR-u, w którym mie-
ści się wspomniana na wstępie
sala, zwana szumnie „świetli-
cą”, nadaje się tylko do roz-
biórki. Gdzie odbywać zebra-
nia, spotkania, rozwijać jakieś
formy życia kulturalnego? A

młodzieży tu dużo. Zimowe
szkolenia rolnicze odbywają
się raz u sołtysa, raz u które-
goś z gospodarzy. Koło Gospo-
dyń Wiejskich, choć liczy 35
członków, także ma ograniczo-
ne pole do działalności. Niektó-
re kursy można organizować
w prywatnych mieszkaniach,
ale tylko takie, którymi inte-
resuje się wąskie grono ko-
biet. Niedawno lamano sobie
głowy, gdzie przygotować uro-
czystość na Dzień Kobiet. A
zdarzają się i wesela pracow-
ników PGR; gdzie je wypra-
wiać?

Współżycie między gospo-
dami a pracownikami PGR
składa się harmonijnie. Nieje-
dnokrotnie wspólnie podejm-
wali różne czynności dla dobra
wsi. I w przypadku świetlicy
deklarują pomoc przy jej bu-
dowie. Nadarza się właśnie o-
kazja, którą należałoby wyko-
rzystać.

Ceradź Dolny ma otrzymać
wreszcie sklep z prawdziwego
zdarzenia. Obecny, zlokalizo-
wany jest w granicach PGR,
w pobliżu chlewni, ciasny. Od
3 lat trwają pertraktacje w
GS Duszniki o pobudowanie
osobnego pawilonu handlowe-
go na terenie neutralnym, w
centrum wsi, wciąż jednak sta-
wało coś na przeszkodzie, że
inwestycja ta nie mogła wejść
do planu. W tym roku ma być
definitywnie zrealizowana.
Chodzi jednak o to, by przy-
brała ona większe rozmiary:
zamiast pojedynczego typowe-
go pawilonu niech stanie się
podwójny, aby znalazła w nim
miejscę klubokawiarnia, świe-
tlica, klub rolnika — wszystko
jedno jak miałyby się to nazy-
wać, grunt, żeby była sala do
celów oświatowo-kulturalno-
rozrywkowych.

Nie zaplanowany przez GS
koszt budowy takiego obiektu
mieszkańcy chcą w miarę moż-
liwości zrekomensować: rolni-
cy i młodzież świadczą o nie-
fachowej robocizny, PGR
— partycypowaniem w kosz-
tach. Być może, że i kółko ro-
lnicze wygospodarowałoby jak-
ieś środki z Funduszu Rozwo-
ju Rolnictwa na cele pozame-
chaniczne. Przecież świetlica
ma służyć szkoleniom rolni-
czym.

Termin rozpoczęcia budowy
zbliża się, a GS Duszniki do-
tychczas nie wyraził zgody na
proponowaną spółkę. Ryzyko
handlowe — chyba żadne, po-
móc mieszkańcom, wśród któ-
rych są przecież członkowie
dusznickiej spółdzielni — o-
gromna. (zd)

Przybywa ogródków
działkowych

Od 1949 roku rady narodo-
we zobowiązały się do zapew-
nienia środków finansowych i
materiałowych na wyposaże-
nie i utrzymanie pracow-
niczych ogródków działkowych.
W powiecie szamotulskim nie
wszystkie przeżyły dokłada-
ją starą do ich dalszego roz-
woju. Ogródki miejskie i przy-
zakładowe zajmują 53 ha. Naj-
lepiej zagospodarowane znaj-
dują się w Szamotulach. W
tym roku ogródki powstaną na
obszarze 2,5 ha w Ostrogu
oraz powiększone zostaną te-
reny działek w Pniewach.

Również we Wronkach mia-
ło powstać 140 nowych dział-
ek, ale nie udało się tego zre-
alizować. Tamtejsze Prezy-
dium MRN nie podjęło
żadnych starań, aby wystąpić
o nową lokalizację. Nie został
także uregulowany stan praw-
ny istniejących ogródków.
Wiosna za pasem. Siał więc
czy nie siał we Wronkach?
(mr)

U progu akcji siewnej
w powiecie wrzesińskim

Instytucje, będące na usłu-
gach rolnictwa, służba rolna
i sami rolnicy pow. wrze-
sińskiego intensywnie przygo-
towują się do prac wiosennych.
Gromadzka służba rolna opra-
cowuje plany nasienne na po-
szczególne wsie, wspólnie z
aktywnym wiejskim ustala się
harmonogram odbioru ma-
teriału siewnego z gospo-
darstw reprodukcyjnych. Wzo-
rem lat ubiegłych wymiany
materiału siewnego dokonuje
się za pośrednictwem gmin-
nych spółdzielni lub przez
bezpośrednią wymianę w go-
spodarstwie reprodukcyjnym.

Do 20 lutego br. agronomo-
wie gromadcy dostarczyli do
GS-ów wykazy wsi oraz imie-
ne listy rolników, zobowiąza-
nych do planowej odnowy ma-
teriału siewnego. Rolnik, wy-
mieniający zboże siewne, do-
starcza bezpośrednio do go-
spodarstwa reprodukcyjnego
lub magazynu GS 110 kg ziarna
na konsumpcyjnego podsta-
wowej jakości, otrzymując
w zamian 100 kg materiału
siewnego kwalifikowanego w
I klasie lub 105 kg zboża w
II klasie. Obecnie akcja wy-
miany przebiega najlepiej w
gromadach Węgierki, Grzy-
bowo, Września-Południe.

Powiatowy plan wymiany
owsa w gospodarce chłopskiej
wynosi 120 ton i pszenicy ja-
rej 40 ton, a gospodarstwa re-
produkcyjne wysłały do Sta-

cji Oceny Nasion próby na 128
ton owsa. Pszenicy jarej go-
spodarstwa reprodukcyjne do-
starczyły do SON 59 ton, prze-
kraczając plan o 6 ton.

Pełne zabezpieczenie ma-
teriału siewnego jest, trzeba
teraz, by rolnicy jak najszy-
biej przystąpili do wymiany,
nie czekając aż zaskoczy ich
wiosna. (jac)

Wczoraj
Nisiali do nas...

...i odpowiedzieli nam...